

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklama otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., druzdy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja p. A. d. a. m., Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 13 października b. r. najmłodszej zamianować posiadającego tytuł i charakter radey Dworu, a prowadzącego biuro prezydialne Ministerstwa spraw wewnętrznych radcą Namiestnictwa, Ottona Fraydenegg-Monzello, radcą ministeryalnym *extra statum* w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona przez wys. c. k. Ministerstwo handlu komisya reambulacyjna wraz z rozprawą ekspropracyjną dla budowy śniegowców na linii kolei Lwów-Bełzec, odbędzie się dnia 5 listopada 1894 o godzinie pół do 11 przed południem na stacyi w Zaskowie, o godzinie 1 popołudniu na stacyi w Kulikowie (gmina Mierzwica), zaś 6 listopada 1894 o godzinie pół do 11 przed południem na stacyi w Dobrosinie (gmina Kunin) a o godz. pół do 3 po południu na stacyi w Rawie.

Projekta budowy i wykazy gruntów zajęte się mających wyłożone będą przez 14 dni do przejrzania dla ogółu w urzędach gminnych w Zaskowie i w Rawie Ruskiej, tudzież w kancelaryi obszaru dworskiego w Kuninie (Dobrosinie).

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu wniesione być mogą w przeciągu powyższych 14 dni na ręce właściwych c. k. Starostw, lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Na mocy §. 7 ustawy z 22 grudnia 1891 (Dz. p. p. nr. 6 ex 1892) o zaprowa-

dzeniu Izb lekarskich i odwołując się na rozporządzenie z 8 czerwca 1893 l. 45257 (Dz. ust. i rozp. kraj. nr. 31 i 32 z r. 1893), c. k. Namiestnictwo rozpisuje na bieżące trzylecie uzupełniające wybory jednego członka Izby lekarskiej wschodnio-galicyjskiej z czwartej grupy wyborczej, do której należą powiaty: Lwów, Rudki, Żydaczów, Bóbrka, Przemysłany i Rohatyn i jednego zastępcy członka Izby z grupy IX złożonej z powiatów: Nadwórna, Kołomyja, Horodenka, Sniatyn, Kosów, oznaczając dzień wyboru na 10 listopada 1894.

Wybory uzupełniające odbędą się za pomocą kartek głosowania, które otrzyma każdy do wyboru uprawniony lekarz od właściwego c. k. starostwa.

Każdy wyborca winien na kartce dokładnie wymienić nazwisko osoby, mającej według jego życzenia zostać członkiem Izby, względnie zastępcą, i tę kartkę podpisać, gdyż inaczej oddany głos będzie uznany za nieważny.

Tak wypełnioną kartkę głosowania należy w kopercie zamkniętej, opatrzonej napisem, „Kartka głosowania Dr. . . . do Izby lekarskiej“ najpóźniej w dniu 10 listopada 1894, oddać osobiście w c. k. starostwie powiatu zamieszkania, albo ją pocztą przesłać, a w takim razie należy kartkę zakopertowaną jak wyżej, włożyć w drugą kopertę, opatrzoną adresem właściwego c. k. starostwa.

Prawo wybierania i obieralności ma każdy lekarz uprawniony do praktyki lekarskiej, jeżeli się nie zrzekł wyraźnie tego prawa, i nie zostaje w czynnej służbie wojskowej lub przy rządowych władzach politycznych.

Wykluczeni od prawa wybierania i obieralności są ci lekarze, którzy według obowiązujących ustaw są wykluczeni (a nie wyłączeni) od prawa wybierania i obieralności w gminie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 października.

Preliminarz państwowy na r. 1895.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa przedłożył Pan Minister skarbu dr. Plener preliminarz budżetu na r. 1895. Obszerny ten elaborat, świadczący korzystnie o stanie finansów austriackich, zamyka się — jak to od szeregu lat już ma miejsce — dość znaczną przewyżką w dochodach. Przewyżka ta jest w r. b. wyższą od przeszłorocznej. Dzisiaj podajemy najważniejsze punkta preliminarza budżetu według streszczenia *Biura korespondencyjnego*.

Preliminarz na r. 1895 wykazuje ogólne zapotrzebowanie w sumie 636,527.870 zł., ogólne pokrycie w sumie 638,985.577 zł., tak, iż nadwyżka wynosi 2,457.707 zł.

W ustawie finansowej na rok 1894 wydatki oznaczone były na 620,834.011 zł., pokrycie na 623,157.030, co oznaczało nadwyżkę 2,323,019 zł.

Nadwyżka zatem, przewidziana na rok 1895, jest o 134.688 zł. wyższa, niż w roku zeszłym.

A) Zapotrzebowanie:

Ogólne wydatki na rok 1895 prelimitowane są na 636,527.870 zł., a zatem o 15,693.859 zł. więcej niż w roku zeszłym.

Uwzględnić jednak przytem należy, że w preliminarzu na rok 1894 włączone były „wydatki z funduszu melioracyjnych“ w wysokości 903.008 zł. Wstawienie analogicznych wydatków na rok 1895 na razie nie było możliwe, ponieważ cyfra dotycząca, zresztą przemijającą pozycję stanowiąca i nie zmieniająca przeto bilansu budżetowego, opiera się na preliminarzu wymienionych funduszy i ustanowiona może być dopiero po zamknięciu obrad sejmowych. Jeżeli zatem zeszłorocznego preliminarza wyłączyć się tę cyfrę, okaże się, że wydatki tegoroczne prelimitowane są wyżej o 16,596.867 zł.

Z pierwszych pięciu rozdziałów preli-

minarza tylko rozdziały: Rada państwa i Rada Ministrów wykazują znaczniejsze różnice.

W rozdziale Rada państwa wydatki prelimitowane są niżej o 9587 zł., w rozdziale Rada Ministrów wyżej o 89.610 zł. To ostatnie podwyższenie wynika głównie z podwyższenia funduszu dyspozycyjnego z 50.000 zł. na 100.000 zł., oraz z podniesienia kredytu na trybunał administracyjny o 23.323 zł.

Wydatki wspólne prelimitowane są w myśl uchwały Delegacji na 112,960.244 zł., a zatem o 2,608.176 zł. więcej, niż w roku zeszłym. Suma 112,960.244 zł. obejmuje jednak także nadwyżki z należności cłowych, które w budżecie austriackim stanowią wprawdzie pozycję przemijającą, w budżecie wspólnym zaś efektywną pozycję pokrycia, właściwy przeto udział Austrii we wspólnych wydatkach, łącznie z wydatkami na armię, stojącą w Bośni i Hercegowinie, wynosi 72,319.624 zł., a zatem o 640.636 zł. więcej niż w roku zeszłym.

Wydatki Ministerstwa spraw wewnętrznych podwyższone są o 382.280 zł. Tłómaczy się to wstawieniem kwoty 10.000 zł. na pensje czasowo do Ministerstwa powołanych urzędników, podwyższeniem kredytu państwowego na oddział hydrograficzny w Ministerstwie spraw wewnętrznych z 4700 zł. na 60.000 zł., oraz zwiększonymi o 10.940 zł. wydatkami w departamencie asekuracyjno-technicznym.

Wydatki na polityczną administrację poszczególnych krajów podwyższone zostały o 154.483 zł., z czego 150.483 zł. przypada na *ordinarium*. Tłómaczy się to powiększeniem personalu conceptowego i rachunkowego w wielu krajach, usystemizowaniem nowych posad urzędników służby sanitarnej i podniesieniem nakładów na budynki urzędowe.

Przy tytule: bezpieczeństwo publiczne zwiększenie wydatków o 86.157 zł. Tłómaczy się podwyższeniem wydatków zwyczajnych o 186.010 zł. w skutek powiększenia wiedeńskiej straży bezpieczeństwa i utworzenia nowych komisaryatów policji. *Extraordinarium* natomiast zmniejszyło się o 99.853 zł.

Podwyższenie wydatków na państwową służbę budowlaną wynosi 29.630 zł.

Wydatki Ministerstwa obrony krajowej zwiększone zostały o 999.246 zł. i to przy tytule: zarząd centralny o 42.400 zł., przy

LISTY PARYSKIE.

15 października.

(Wyścigi jesienne. — *Le président-Soleil*. — Nowe kabarety paryskie. — *Maison riche* i jej ozdoby artystyczne. — Kabaret na polach Elizejskich. — *La Païra*).

Wyścigi jesienne, *le grand prix d'automne* to dla towarzystwa paryskiego pierwsze hasło powrotu do stolicy.

Wszystkie zamki i wille francuskie wówczas się opróżniają; najzawziętsi myślicy nawet przerywają polowanie, by pospieszyć na wielkie *rendes vous* eleganckiego świata.

Tego razu wyścigi jesienne szczególne budziły zajęcie; miał im bowiem przydawać po raz pierwszy p. Casimir-Perier.

I w samej rzeczy, debiut nowego prezydenta na Longchamps dostarczył ciekawości publicznej nader obfitego materiału.

Już po objęciu prezydentury przez Casimir-Periera rozeszły się wieści, że następca Carnota zamierza przyćmić wszystkich poprzednich prezydentów splendorem oficjalnych występów. Dzienniki notowały skrzętnie wszystkie w tej mierze dyspozycje nowego prezydenta.

Oto przedewszystkiem architekt pałacu Elizejskiego z rozkazu p. Casimir-Periera odnowić musiał apartamenty przeznaczone dla prezydenta i jego personalu. Personal ten

został podwojony; Casimir-Perier otoczony jest nie tylko sztabem urzędników, ale i sztabem wojskowym. Koniuszy pałacu Elizejskiego zakupił dwanaście pysznych koni normandzkich; wielki, galowy ekwipaż prezydialny został kompletnie odnowiony. Niemniej doniosłe zmiany nastąpiły ponos w organizacji kuchni i piwni pałacu Elizejskiego. Nadto, cała armia kamerdynerów i lokajów zaludniła skromny za czasów Carnota pałac; z rozkazu Casimir-Periera służba wdziała niebieską liberyę dawnej Francji.

Ile innowacji, tyle komentarzy, satyr, oburzeń. Nie zdziwicie się, jeżeli wam powiem, że radykalni demokraci, socjaliści i anarchiści piorunować zaczęli na ten przepych opłacany „krwawym groszem podatkującego ludu;“ lecz stała się rzecz bardziej zajmująca: oto orleaniści, rzekomo najlepsi przyjaciele nowego prezydenta, zaatakowali go otwarciem w sposób gwałtowny.

Casimir-Perier, wnuk ministra króla Ludwika Filipa, zabrał się z takim aplombem do pełnienia funkcji prezydialnych, że stronnictwo rojalistyczne zrozumiało bezpodstawność nadziei, jakie przywiązywało do wyboru jego. Miasto być parawanem dla akcji rojalistów, nowy prezydent zaznaczył odrazu, że pragnie sam być czemś — i to — czemś wybitnym, wielkim. Miasto przygotowywać majestat królewski, Casimir-Perier spotęgował w sposób niesłychany majestat prezydentury rzeczypospolitej.

A więc bij — zabij na Casimir-Periera. Nietylko *Figaro*, nietylko *Soleil*, ale co gorsza, wszystkie eleganckie *cercles* paryskie za-

czyły drzwi z nowego prezydenta i obmawiać go.

Porównywając go na kpiny z Ludwikiem XIV, przyszwano go *le président-Soleil*. Omawiając dyspozycje jego, dodawano: *Faites grand, Sire!* radę, którą Duvernois dawał Napoleonowi III.

Wyobraźcie sobie teraz, jak znacznym kąskiem dla ostrych tych języków musiał być debiut nowego prezydenta na trybunie wyścigowej!

A Casimir-Perier wystąpił okazale, co się zowie. Niebieski powóz prezydialny ciągnęła wspaniała czwórka, wiedzioną a la Daumont przez dzokiejów w kolorach Francji; na platformie za powozem widziano dwóch kamerdynerów stojących.

Tłumy republikańskie, ujrawszy taki zaprząg, szeroko otwierały oczy i usta; mimowolnie zdjęte respektem, który budzi w pierwszej chwili każda rzecz okazała, głęboko się kłaniały odważnemu swemu prezydentowi...

Nie lada to odwaga. Występ Casimir-Periera a la Daumont obudził wrzawę, spowodował kampanię dziennikarską, zaciętszą, niż niejedna nowa ustawa. Na rue Scribe, tam, gdzie sportsmeni paryscy wyrokują bez apelacji o sprawach szyku i etykiety, prezydent potępiony został ze względu na formę.

— Jeżeli ktoś jeździł chce a la Daumont — zauważono tam — to powinien wiedzieć, że jeden z lokajów stojących za powozem, nosić ma strój stangreta, a więc redyngotę i wysokie buty; że dzokiejami powinni być chłopacy lat piętnastu lub sze-

snastu; a przedewszystkiem, że ekwipaż wyprzedzać musi koniuszy w kostjumie poczytyliona.

Oficjalni obrońcy wyścigowego zaprzęgu prezydenta pomijają pierwsze dwie uwagi; na trzecią zaś odpowiadają, że poczytylion z umysłu został usunięty, by nie drażnić zbyt tłumów i nie wywoływać interpelacji postów socjalistycznych w Izbie.

Czy p. Casimir-Perier w samej rzeczy pozyska sobie serca socjalistów, poświęcając poczytyliona? czy przebaczą mu oni dzokiejów, czy przebaczą pojazd galowy, który według twierdzenia złośliwych, został w spadku po Napoleonie III, czy przebaczą mu jawną dążność wskrzeszenia przepychu cesarskiego?

Niewiem. — Biedny „*Président-Soleil!*“ Wyjedzie z poczytylionem — ma na karku socjalistów; wyjedzie bez poczytyliona — całe towarzystwo eleganckie nań powstaje.

*

Jest jednak obecnie w atmosferze paryskiej tendencja wyraźna do odnowienia przepychu, jaki panował za cesarstwa. Rzecz pospolita konserwatywniejsze, demokracja arystokracje zwolna.

Nie można by rzec, że to prąd wywołany z góry, że przykład prezydenta go budzi; raczej odwrotnie, Casimir-Perier idzie z czasem, ulega wymaganiom panującego smaku.

Wzmaganie się przepychu widać obecnie w Paryżu na każdym kroku, a najlepszą miarą postępów w tym kierunku jest urządzenie lokalów publicznych.

tytule: obrona krajowa o 655.736 zł., przy tytule: żandarmeria o 296.310 zł. Zwiększenie wydatków na obronę krajową jest bezpośrednią lub pośrednią konsekwencją nowej ustawy o obronie krajowej.

Etat Ministerstwa wyznań oświaty wykazuje podniesienie się wydatków o 742.987 zł. Z tego przypada na zarząd centralny 55.991 zł., na oddziały wyznań 186.389 zł., na ustrój oświaty 500.607 zł.

Podwyższenie żądań w zakresie centralnego zarządu tłumaczy się systemizowaniem nowych posad inspektorów szkolnych krajowych i okręgowych, podwyższeniem dotacji na Akademię Umiejętności w Pradze i w Krakowie, zwiększeniem wydatków na restaurację budynku Akademii wiedeńskiej, przekształceniem praskiej Akademii malarzkiej, subwencjami na Towarzystwo wydawania arcydzieł muzycznych w Austrii, na Towarzystwo sztuki reprodukcyjnej w Wiedniu dla wydania dzieła o teatrach wiedeńskich, podwyższeniem kredytu ryczałtowego na zamówienia artystyczne i subwencje artystycznych przedsiębiorstw, wreszcie między innymi wydatkami na restaurację krąganków w klasztorze OO. Dominikanów w Krakowie.

Zwiększenie wydatków w etacie wyznań tłumaczy się zwiększeniem o 119.046 zł. wydatków z funduszy religijnych, przyczem także uwzględniać należało konsekwencje ustawy o polepszeniu dochodów dygnitarzy i kanoników w kapitułach katolickich. W tytule: Wydatki lasów skarbowych i domen, zwiększone zostały wydatki na nowe budowy i inne ulepszenia w zakładzie kąpielowym w Krynicy. Wydatki te, wynoszące 107.100 zł., znajdują pełne pokrycie z majątku zakładowego galicyskich funduszy religijnych.

Zwiększenie wydatków ustroju oświaty rozkłada się na: szkoły wyższe o 213.476 zł., szkolnictwo przemysłowe o 196.908 zł., szkoły ludowe o 82.350 zł., wreszcie na fundacje i dotacje o 82.350 zł. Wydatki na szkoły średnie preliniowane są niżej o 11.883 zł.

Podniesienie wydatków zwyczajnych na szkoły wyższe o 190.400 zł., tłumaczy się utworzeniem wydziału lekarskiego w Uniwersytecie lwowskim, wzrostem kwinkweniów, utworzeniem nowych katedr, podwyższeniem pensji niektórych profesorów, wyznaczeniem remunerationi dla bezpłatnych sił nauczycielskich, preliniowaniu kosztów brutto (zamiast jak dotąd, netto) klinik krakowskich, oraz podwyższeniem dotacji na biblioteki przy kilku Uniwersytetach.

Nieznaczne stosunkowo zwiększenie *extraordinarium* na szkoły wyższe (o 23.076 zł.) tłumaczy się ustawą pozwalającą pokryć koszty nowych budynków uniwersyteckich przez podjęcie pożyczki 8.000.000 zł. Na zwiększenie wydatków wpłynęło utworzenie oranżeryi w ogrodzie botanicznym Uniwersytetu krakowskiego oraz przeprowadzenie oświetlenia elektrycznego w patologiczno-anatomicznym instytucie tegoż Uniwersytetu.

Zmniejszenie wydatków na szkoły średnie wywołane zostało zmniejszeniem *extraordinarium* o 214.899 zł. ze względu na ustawę, pozwalającą pokryć koszty pomieszczenia szkół średnich przez zaciągnięcie pożyczki w wysokości 3.000.000 zł. Zwiększenie *ordinarium* o 203.516 zł. wywołane zostało utworzeniem nowej państwowej szkoły realnej na Winogrodach w Pradze, oraz utworzeniem niższego gimnazjum z niemiecko-

słowenskim językiem wykładowym w Cylei, dalej objęciem kilku szkół średnich w zarząd państwowy, uzupełnieniem istniejących szkół średnich, systemizowaniem nowych posad nauczycielskich, awansem nauczycieli do ósmej klasy rangi i t. d.

Zwiększenie wydatków na szkoły ludowe tłumaczy się między innymi utworzeniem męskich seminariów nauczycielskich w Sokalu i Krośnie.

W tytule: „fundacje i zapomogi“ preliniowano zapomogi na wydawnictwa publikacji *instituto austriaco di studi storici*.

W etacie Ministerstwa skarbu wydatki zostały zwiększone o 1.226.354 zł. Z tego na właściwą administrację finansową przypada 444.327 zł.; przy tytule „urzędy podatkowe“ preliniowane są wydatki na utworzenie sześciu nowych urzędów podatkowych w Galicji. Wydatki na ogólny zarząd kasowy preliniowane są niżej o 312.270 zł., ponieważ w roku 1895 wybijanie częściowych monet waluty koronowej ze względu na ułożony z rządem węgierskim program monetarny dokonywane będzie w mniejszym zakresie.

W kosztach administracji dochodów państwowych wydatki zwiększone są o 63.300 zł. w skutek podwyższenia o 75.000 zł. kosztów przygotowywania reformy podatkowej.

Wydatki przy należnościach cłowych mniejsze są o 58.600 zł.

Wydatki przy podatkach pośrednich są większe o 1.415.867 zł., przy dochodach solnych mniejsze o 131.343 zł. Wydatki przy tytule dochodów z loteryi zredukowane zostały o 138.000 zł. Przy dochodach stempowych wydatki są mniejsze o 19.560 zł. Rozdział: drukarnia dworska i państwowa wykazuje wydatki mniejsze o 141.000 zł.; rozdział: ustrój monetarny wykazuje wydatki mniejsze o 185.000 zł.

Wydatki Ministerstwa handlu wzrosły o 7.238.670 zł. Ze stanowiska całego budżetu jednak podwyższenie żądań tego etatu musi być jeszcze wyżej obliczone. W rozdziale bowiem: dług państwowy znajduje się szereg pozycji, które albo w bieżącym roku faktycznie obciążają etat Ministerstwa handlu, a na rok przyszły wstawione zostały pod rubryki długu państwowego albo w obecnym preliniarzu zjawiają się po raz pierwszy, ale wywołane zostały zarządzeniami Ministerstwa handlu i tylko ze względu na porządek budżetowy zapisane są po za etatem tego Ministerstwa. Do takich pozycji należy kredyt na upaństwowione koleje lokalne austriackiego Towarzystwa kolei lokalnych, oraz na linię Czerniowce - Nowosielica w wysokości 1.530.675 zł. Ogółem pożyczki te wynoszą 3.462.568 zł. Z drugiej strony należy wziąć pod uwagę, że rozdział: subwencje i dotacje doznał między innymi ulgi o sumę 1.797.800 zł., głównie z tego powodu, iż kredyt na kolej lwowsko - czerniowiecko-jasską włączony został w etat Ministerstwa handlu. Ze stanowiska zatem całego budżetu zwiększenie żądań Ministerstwa handlu wynosi 8.903.433 zł. Zwiększenie to pokryte jest jednak w dochodach tego etatu do tego stopnia, że ogólne polepszenie bilansu handlu wynosi 311.202 zł.

Ze szczególnych wydatków tego etatu wymienić należy przy tytule: koleje państwowe, kredyt na budowę kolei Halicz-Ostrów. Na budowę kolei Stanisławów - Wronienka wstawiona jest na r. 1895 ostatnia rata w kwocie 1 mil. zł.

Wielkie te płaskorzeźby, umieszczone na fasadzie jednego z pałaców bulwarowych, rażą poczucie etyczne jako publiczna gloryfikacja półświatka, jako apoteoza prostytucji i nigdy Paryż nie zasługiwał bardziej na miano nowoczesnego Babilonu — jak w tej chwili, kiedy za zezwoleniem władzy, rozkiełzanie obyczajów uwieczniło się w plastyce. Lecz z drugiej strony, płaskorzeźby te są arcyciekawym pomnikiem postępu w technice fajansowej: trzeba bowiem wiedzieć, że nie są one złożone z kilku kawałków osobno odlewanych, ale odlane w jednej sztuce. Są to figury fajansowe naturalnej wielkości, których twarze i strój okazują koloryt naturalny w najdrobniejszych odcieniach. Szkoda prawdziwie takiej umiejętności i sztuki, użytej na przedmioty tak marne!

Wielkie te płaskorzeźby, umieszczone na fasadzie jednego z pałaców bulwarowych, rażą poczucie etyczne jako publiczna gloryfikacja półświatka, jako apoteoza prostytucji i nigdy Paryż nie zasługiwał bardziej na miano nowoczesnego Babilonu — jak w tej chwili, kiedy za zezwoleniem władzy, rozkiełzanie obyczajów uwieczniło się w plastyce. Lecz z drugiej strony, płaskorzeźby te są arcyciekawym pomnikiem postępu w technice fajansowej: trzeba bowiem wiedzieć, że nie są one złożone z kilku kawałków osobno odlewanych, ale odlane w jednej sztuce. Są to figury fajansowe naturalnej wielkości, których twarze i strój okazują koloryt naturalny w najdrobniejszych odcieniach. Szkoda prawdziwie takiej umiejętności i sztuki, użytej na przedmioty tak marne!

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

Etat Ministerstwa rolnictwa wykazuje zmniejszenie wydatków o 633.793 zł. Bilans jednak tego etatu pogorszył się wogóle o 709.906 zł.

Preliminarz etatu Ministerstwa sprawiedliwości wykazuje wzrost wydatków o 221.824 zł. Podwyższenie wydatków na administrację w poszczególnych krajach tłumaczy się wliczeniem trzeciej części sędziów powiatowych do siódmej klasy rangi; systemizowaniem nowych posad sądowych w Czechach i w Galicji, oraz podwyższeniem częściowych kredytów na adjuta, dyurna i t. d.

Obniżenie o 1.880.050 zł. wydatków w rozdziale: Subwencje i dotacje, tłumaczy się odpadnięciem zaliczki gwarancyjnej na objętą w zarząd państwa kolej lwowsko-czerńowiecko-jasską.

Rozdział: Dług państwowy wykazuje wzrost wydatków o 4.232.695 zł.

B) Pokrycie:

Ogólne pokrycie wynosi 638.985.577 zł., preliniowane jest zatem wyżej niż w roku zeszłym o 15.828.547 zł., a raczej, ze względu na przeszloroczną pożyczkę preliniarza funduszy melioracyjnych, o 16.731.555 zł.

Dochody Ministerstwa spraw wewnętrznych preliniowane są wyżej o zł. 57.401.

Dochody Ministerstwa obrony krajowej preliniowane są wyżej o 16.482 zł. Preliminarz zaznacza wzrost przyczyniania się administracji politycznej w zwiększonych wydatkach komend żandarmerii krajowej w Galicji i na Bukowinie.

Dochody Ministerstwa wyznań i oświaty preliniowane są wyżej o 142.522 zł. Pokrycie etatu wyznań o 118.980 zł. więcej, pokrycie etatu oświaty o 24.232 zł. więcej, pokrycie etatu zarządu centralnego o 690 zł. mniej. Wyższe preliniowanie pokrycia etatu oświaty tłumaczy się budżetowaniem brutto kosztów klinik krakowskich i spodziewanym wzrostem dochodów z opłat szkolnych. Odpada natomiast wstawiona w roku zeszłym przy Uniwersytecie krakowskim pożyczka.

Dochody Ministerstwa skarbu preliniowane są wyżej o 7.430.027 zł. ze względu na spodziewany wzrost dochodów z bezpośrednich i pośrednich należności.

W podatkach bezpośrednich dochód preliniowany jest wyżej o 1.183.000 zł., a mianowicie z podatku zarobkowego o 199.000 zł., z podatku dochodowego o 447.000 zł., z należności egzekucyjno-podatkowych o 14.000 zł. Z podatku gruntowego preliniowana jest ta sama kwota, co w roku zeszłym.

Wzrost dochodu z należności cłowych preliniowany jest na 1.920.103 zł.

W podatkach pośrednich preliniowany jest wzrost dochodów o 5.071.665 zł., a we właściwych podatkach spożywczych o 1.179.790 zł. Dochody z tytoniu preliniowane są mianowicie wyżej o 2.737.100 zł. Dochód z podatku od wina preliniowany jest niżej o 80.000 zł.; dochód z loteryi niżej o 283.000 zł.; dochód z myta niżej o 29.590 zł. Podatek od wódki i od oleju skalnego preliniowany jest w tej samej wysokości.

Dochody ogólnego zarządu kasowego preliniowane są niżej o 352.163 zł.

W etacie Ministerstwa handlu pokrycie preliniowane jest wyżej o 9.214.640 zł., a mianowicie dochody z poczty i telegrafów o 1.648.000 zł., z kolei państwowych i żeglugi po jeziorze Bodeńskim o 4.888.160 zł., z budowy kolei państwowych o 1.250.000 zł. i t. d.

W etacie Ministerstwa rolnictwa dochody preliniowane są niżej o 1.393.699 zł.

W etacie Ministerstwa sprawiedliwości dochody preliniowane są niżej o 18.720 zł.

W etacie długu państwowego pokrycie preliniowane jest wyżej o 465.621 zł.

W rozdziale wreszcie: Dochody ze sprzedaży nieruchomości państwa pokrycie preliniowane jest niżej o 141.500 zł.

nadwyżka wynosi zatem 23½ milionów zł., jakkolwiek w roku 1893 niemniej jak 4 miliony wynosiły same kredyty dodatkowe. Podatki bezpośrednie przedstawiają się pomyślniej o 3.260.852 zł., podatki pośrednie o 24.561.363 zł.

Wielkie zapasy kasowe, które z końcem grudnia roku 1893 wynosiły 208 milionów zł., umożliwiły Rządowi pokryć te wydatki na r. 1894, które nie były przewidziane w budżecie. Zapasy kasowe wynosiły dnia 31 grudnia 1892 roku tylko 177 mil., gdy w końcu 1893 roku wzrosły do 208 milionów. Wobec tego nadzwyczajne wydatki zostały pokryte bez uciekania się do innych zasobów. Do tych nadzwyczajnych wydatków policzyć zaś należy wsparcie dla ludności dotkniętej niedostatkiem w kwocie 1.315.000 zł., trzecią ratę wypłaconą Niemcom za przejęte talary związkowe w kwocie 3.026.730 zł. i kwotę 5.400.000 zł., potrzebną na wykup o srebrnej monety zdawkowej. Z tej ostatniej kwoty odzyskał skarb 2.667.179 zł. za monety niklowe.

W roku 1894 można było zamiast 8.600.000 emitować rentę umarzającą tylko w sumie 7.500.000 zł., a resztę pokryto z bieżących dochodów, tak, że ciężar procentów nie podniósł się, lecz nawet się zmniejszył. Jeśli stosunki pozostaną równie pomyślne, będzie także można w r. 1895 przeszło 3 miliony użyć na cele umorzenia. W końcu roku 1893 i 1894 użyto 1.789.299 zł. na rozwikłanie interesu z bankami przeprowadzającymi konwersję. Ogólna suma pokrytych z zapasów kasowych wydatków wynosi 8.724.745 zł.

P. Minister objaśnia poszczególne pozycje budżetu na r. 1895 i zaznacza między innymi, iż powiększenie wydatków w etacie skarbowym spowodowane jest także przez pomnożenie straży skarbowej na pruskiej i rossyjskiej granicy. Strzeżenie tej granicy z tamtej strony wymaga znacznie więcej osób, niż z tej strony. Dalsze podwyższenie spowodowane zostało wstawieniem kwoty 75.000 zł. na przygotowanie reformy podatkowej.

Znaczne podwyższenie budżetu Ministerstwa handlu jest spowodowane eksploatacją kolei państwowych i przejęciem kolei prywatnych w zarząd skarbowy. Sieć kolei państwowych przybrała olbrzymie rozmiary, a corocznie jej powiększanie się wymaga także zwiększonych wydatków. W najbliższym czasie będzie wniesiony projekt ustawy o wykupie czeskiej kolei zachodniej, jednej z najlepiej opłacających się kolei czeskich. Dalej zapowiada mowca przedłożenia w sprawie morawsko-szląskiej kolei centralnej i kolei granicznej. Bliskie upaństwowienie kolei Południowej zadowolni uprawnione życzenia Tryestu i Pobrżeża i wywoła reformę na polu naszych komunikacji.

Motywuując zmiany etatu w rozmaitych wydziałach, zauważa P. Minister, iż położenie budżetu jest pomyślne i że wykazana nadwyżka polega na realnem preliniowaniu. Istniejącymi jednak dochodami nie jesteśmy jeszcze w możności uczynić zadość wielkim zadaniom i musimy pomyśleć o powiększeniu dochodów z innych źródeł.

W każdym razie nadwyżka wynosi przeszło dwa miliony. Ta nadwyżka jednak spotrzebowana będzie na anuitety zaciągnięć się mającej pożyczki na park przewozowy, oraz na pokrycie ciężaru procentów części renty złotej, która prawdopodobnie będzie emitowaną na zakupno złota.

Co do uregulowania pensji urzędników, zauważa P. Minister, iż prace komisji ministerialnej nie posunęły się jeszcze tak daleko, aby można przedłożyć stanowcze projekta. Kwestya ta stoi w związku z nadwyżkami; z nich jednak wyłącznie nie może P. Minister pokryć całej potrzeby. Rząd zresztą żywo pragnie popierać regulację pensji urzędników. Faktyczne podwyższenie płac urzędników i przemiana niższych posad na lepiej uposażone i t. d., wymagają w ogólności 3.383.135 zł., nie licząc w to służby kolei państwowych. (Oklaski).

Mowca wskazuje dalej na powiększenie ciężarów wojskowych, których w najbliższym czasie nie można będzie uniknąć i o których potrzebie nabyli przekonania członkowie Delegacji.

Wobec przewidywanego podwyższenia wydatków państwowych, zwłaszcza na cele wojenne, należy mieć na oku także podniesienie dochodów.

Zapowiedziana na wiosnę reforma podatku wódeczanego weszła obecnie w stadium wykonania. P. Minister wspomina o ugodzie, zawartej z Węgrami, mocą której zamiast obecnego podatku wódeczanego, wprowadzony będzie monopol wódeczany. (Oklaski). P. Minister wyjaśnia ustawę monopolu w ten sam sposób, jak to uczynił Wekerle. P. Minister nie może jeszcze podać wysokości dochodu monopolowego, ponieważ układy pod tym względem nie są jeszcze ukończone. Tyle tylko może powiedzieć, że administracja skarbowa liczy nie tylko na dochód z monopolu, ale także na zysk z handlu wódką, który da się otrzymać przez ustalenie cen. Handel drobny pozostanie wolny. Pożądaną jest wprowadzenie stałych cen. Omawiając monopol

Wywód Pana Ministra skarbu JE. dr. Plenera.

(W telegraficznym streszczeniu).

Pan Minister skarbu dr. Plener przedłożywszy zaraz na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. preliniarz budżetu państwowego na r. 1895 (podajemy preliniarz ten powyżej w streszczeniu Biura korespondencyjnego), objaśnił go w obszernym wywodzie. Wywód ten, który Izba przyjęła długotrwałymi oklaskami, — streszcza depesza w sposób następujący:

Pan Minister oświadcza, iż z zamknięcia rachunkowego za rok 1893 może już dzisiaj podać do wiadomości Izby, że nadwyżka wynosi 29½ milionów. (Żywe poruszenie. — Oklaski). Nadwyżka ta zmniejsza się o 6 milionów przez to, że zapasy złota zostały wymieniane według nowej relacji. Istotna

wódczyni w Rosyi, Niemczech, Francyi, Szwajcaryi i t. d., wyraża P. Minister nadzieję, że Izba ujrzy w zapowiedzi tak wielkiej reformy nietylko chęć wielkiego podwyższenia dochodów, ale także dążność do zapewnienia Państwu swobody ruchów, gdyż pomimo zapasów kasowych zeszłorocznej nadwyżki, administracja skarbowa jest zawsze jeszcze bardzo skrupowana.

Położenie rolnictwa jest obecnie nieomyślnie w skutek znacznej niżki cen zbożowych i licznych szkód elementarnych. Straty te powetuje sobie częściowo rolnictwo przez chów bydła.

Przemysł podniósł się niezmiernie w ostatnich latach. Minister wykazuje, że w dolnej Austrii, Czechach, Morawie, Śląsku i Pobrzeżu założono 1440 nowych zakładów przemysłowych, a zwinęto tylko 717. W Galicyi założono 219 większych zakładów przemysłowych. Są to oznaki rozwoju ekonomicznego, które świadczą w związku z powiększeniem dowozu o pocieszającym powiększeniu siły konsumpcyjnej ludności.

Również podniósł się dochód z kolei państwowych, z podatku od piwa i od tytoniu. Ilość skonsumowanych cygar wzrosła z 1106 na 1157 milionów, papierosów z 903 na 1496 milionów.

Wszystko to są objawy wzmoczonej siły spożywczej.

Co do regulacji waluty, podnosi Pan Minister, że do dnia 7 b. m. złożono w Banku austro-węgierskim 18.666.660 zł. Wiecej niż połowa not państwowych jednoreńskich jest już wykupiona. P. Minister uważa za rzecz zupełnie możliwą wobec teraźniejszego stanu zapasów kasowych, aby obligacje salinarne na sumę 10 milionów umarzyć zupełnie po upływie ich ważności, to jest z końcem listopada b. r. Zasadę umorzania długów państwowych z przewyżek kasowych lat poprzednich bez zaciągania nowych pożyczek, uważa P. Minister za sposób najlepszy i najskuteczniejszy. (*Przebieg oklaski*).

Sprawy parlamentarne.

— Klub zjednoczonej lewicy niemieckiej odbył pierwsze swe posiedzenie w poniedziałek wieczorem. Na posiedzeniu tem byli obecni także PP. Ministrowie dr. Plener i hr. Wurmband. Posiedzenie zagał dr. Russ, oświadczając, że aż do najbliższych wyborów całego zarządu klubu, upoważniony został przez członków obecnego zarządu do przewodniczenia. Następnie poświęcił dr. Russ wspomnienie zmarłym posłom niemieckim dr. Heilsbergowi i Winterhollerowi i uwiadomił klub o ciężkiej chorobie hr. Kuenburga i dep. Hasse'a. Po przyjęciu nowo wybranego posła Wanicka do klubu, zajmowano się sprawą słoweńskiego gimnazjum w Cilli, a z obrad tych wynika, że „zjednoczona lewica niemiecka we właściwym czasie głosować będzie przeciw słoweńskiemu gimnazjum niższemu w Cilli“.

Car Aleksander.

W sprawie podróży cara na Korfu donoszą z Petersburga do *Polit. Corr.*: Odjazd cara z Liwady do Korfu naznaczony został na 24 b. m. Car odbędzie podróż drogą morską, a mianowicie aż do Pireus jechać będzie na parowcu „Orzeł“, a następnie przesiądzie się na carski jacht *Gwiazda północna*. W towarzystwie cara znajdować się będą: carowa, w. ks. Michał, trzeci syn cara i jego druga córka w. ks. Olga, podczas gdy w. ks. Jerzy uda się znowu na pobyt zimowy do Abbas-Tuman na Kaukazie. Co do następcy tronu, w. ks. Mikołaja, to prawdopodobnie zaraz po wyjeździe pary cesarskiej, uda się on do Darmstadt, a ztamtąd do Petersburga. Według ostatnich wiadomości stan zdrowia cara jest względnie zadawalniający, jednakowoż car ucuwa ciągle wielkie osłabienie.

Kwestya ustanowienia regencyi lub zastępstwa cara pozostaje jeszcze w zawieszaniu. Według doniesienia petersburskiego korespondenta *Köln. Ztg.*, dyrektor kancelaryi w ministerstwie spraw zagranicznych, książę Obolenski wezwany został do cara i wyjechał już z Petersburga do Liwady.

Zajmująca i ważna jest również wiadomość, którą podaje *Now. Wremia*, że car wkrótce po przybyciu do Liwady, miał dłuższą konferencję z hr. Milutinem, który, jak wiadomo, był jednym z najwybitniejszych i najgorliwszych przedstawicieli liberalniejszego kierunku Aleksandra II, a po wstąpieniu na tron Aleksandra III usunięty został w niełasce ze stanowiska ministra wojny i od tego czasu zamieszkał w swych dobrach na Krymie. Otóż obecnie chory car wezwał do siebie Milutina i, jak zapewnia *Now. Wremia*, pytał go o opinię co do ważnych kwestyj politycznych, jakie następuje choroba cara i wyjazd do Korfu. Dzienniki

zagraniczne zwracają uwagę, iż nie jest to bez znaczenia, że car w chwili tak ważnej i stanowczej zasięgał rady znanego przeciwnika obecnego reakcyjnego kierunku politycznego. Zapewne car liczy się z tą okolicznością, że następca tronu ma być także zwolennikiem łagodniejszego i liberalniejszego systemu rządów. Podobno Milutin właśnie należy do liczby niewielu rosyjskich mężów stanu, których carewicz Mikołaj zaszczyca wyjątkową sympatją i przyjaźnią.

Według berlińskiego *Börsen-Couriera*, w ponownym powołaniu dawnego przyboczego lekarza cara, dr. Hirscha, który od 30 lat był przy carze, do Liwady, widzą krok zwrócony przeciw Sacharynowi, Sacharyna bowiem zarządzenia, wydane w Gieczynie za plecami dr. Hirscha, skłoniły tego ostatniego do wzięcia dłuższego urlopu. *Börsen-Courier* dowiaduje się dalej, że dłuższy pobyt cara w Liwady uważają lekarze za niekorzystny dla zdrowia cara. Z Korfu będzie mógł car odbywać wycieczki do wybrzeży włoskich i w inne strony. Cierpieniem cara jest niewątpliwie *nephritis*.

O pierwszym biuletynie, ogłoszonym przez konsylium lekarskie w *Prawitwielstwie* *Wiestniku* (w „Gońcu urzędowym“), a rzucającym światło na stan zdrowia cara, patrz „Telegramy“.

KRONIKA

Lwów, 17 października.

— **Raut.** W pałacu Namiestnikowskim odbędzie się w niedzielę przysła, 21 b. m., wielki raut na cześć Najdostojniejszych Arcyksięcia Leopolda Salvatora i Jego Małżonki. PP. Namiestnikowstwo pragną w ten sposób dać możność szerszym kołom towarzyskim, wśród których Najdostojniejsi Arcyksięstwo pozyskali w ciągu pobytu Swego we Lwowie, żywe sympatyje, pożegnania opuszczających już miasto nasze Ich Ces. Wysokości.

— **I. Walne Zgromadzenie** Towarzystwa „Bratniej pomocy słuchaczy kraj. szkoły gosp. lasowego“ we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia, 21 b. m., o godzinie 9 rano w lokalu kraj. szkoły gosp. lasowego.

— **Składki na Wawel.** Dnia 15 b. m. odbyło się w mieszkaniu pani Bronisławy Seferowiczowej, w obecności członków tutejszego komitetu dla zbierania składek na restaurację Wawelu, otwarcie puszek składowych. Obliczenie zebranych kwot wykazało następujący rezultat: 16 puszek p. Szymona Toepfera 259 zł. 75 ct.; puszek pań: Błotnickiej, Dejnowej (6 puszek), Dydyńskiej (3 p.), Gromanowej, Gostyńskiej, Łozińskiej, Gaberlowej, hr. Felicji Mierowej, M. Jaworskiej z Brodów, ks. Pawłowej Sapieżyny (6 puszek), Holzerowej, Tadeuszowej Szydłowskiej, Bronisławy Seferowiczowej, Smutnowej; panów Bienieckiego, Cieślaka, Rudnickiego, Górskiego i Szydłowskiego, Sadłowskiego, Pieleckiego; zarządu Hotelu Georgea, Zakładu kredytowego ziemskiego, i pawilonu okocimskiego na Wystawie krajowej — razem 93 zł. 9 ct. Prócz tego nadeszła gotówka: pp. Stroka 2 zł. 61 ct., Kotkowski 2 zł. 42 ct., dr. Br. Chwistek (Zakopane) 4 zł., ks. Kosiński z Horodenki 1 zł. 12 ct. u M. K. partya wista, przez pośrednictwo *Gazety Narodowej* 4 zł., dr. B. 3 zł., Toepfer 2 zł., p. Błotnicka 1 dukat wymieniony na 6 zł. — Ogólną sumę 378 zł. dołączono do poprzednio zebranych na książeczkę galic. Kasy Oszczędności Nr. 60.267; suma złożonych na tę książeczkę kwot wynosi obecnie razem 2.099 zł. 7 ct. Komitet poczuwa się do obowiązku złożenia publicznego podziękowania panom Jakubowi Tytusowi, zarządcy pawilonu okocimskiego, Charzewskiemu, właścicielowi pawilonu „butelka koniaku“ na Wystawie krajowej oraz innym osobom na Wystawie, za gorliwe zajęcie się składkami.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się we czwartek 18 b. m. o 7 wieczorem pogadanka prof. Thulliego „O udziale kobiet w wolnomularstwie“.

— **Zmiana własności.** Dobra Kamionka Strumiłowa z przyległościami, będące własnością Heleny hr. Mierowej, nabył Andrzej hr. Potocki za sumę dwóch milionów dwakroć sto tysięcy zł.

— **Ślub.** W kościele św. Barbary w Krakowie pobłogosławionym został przedwczoraj związek małżeński prof. Kazimierza Bronikowskiego z panną Jadwigą Łodzia Ponińską. Liczne grono obu rodzin nowożeńców podejmowali w mieszkaniu swoim rodzice panny młodej. Ochozca zabawa trwała do późnej nocy.

— **Leczenie dyfterytu.** Najwyższa rada sanitarna orzekła w sprawie leczenia dyfterytu surowicą krwi, że najściślejsze zbadanie nowego środka leczniczego jest pożądane, jednakże wobec tego, że poboczne działania nowego środka nie zostały jeszcze dokładnie stwierdzone, konieczną jest największa ostrożność. Próby leczenia nowym środkiem należy ograniczyć do zakładów leczniczych, które dają ręką umiętnięto sto-

sowania tego środka. Ponieważ utrzymywanie surowicy jest bardzo trudne, należy postarać się, aby była stosowaną jedynie surowica, wyrabiana pod gwarancją uznanych fachowców i aby przetem przestrzegano wszelkich ustawowych środków ostrożności.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 17 października. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 16 października do 12 w południe dnia 17 października b. r., mieliśmy wiatr zachodni o średniej prędkości 8 m/ssek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 procent wilgotności względnej). Opad, deszcz, wysokość opadu 6.4 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +4.1°C., najwyższa +8.6°C. wczoraj popołudniu, najniższa +1.8°C. w nocy.

W ubiegłej dobie padał chwilami przy silnym wietrze deszcz.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwykła 775 do 770 mm. na Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 756 mm.

Prognoza na dobę 18 października bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 6 m/ssek.; średnia temperatura pozostanie około +5°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opad, deszcz nieznaczny.

— **Świętokradztwo.** Z Częstochowy donoszą, że zeszłego tygodnia w nocy z 12 na 13 b. m. niewiadomi złoczyńcy dopuścili się świętokradstwa w kościele na Jasnej Górze.

Za teren operacji obrali sobie kaplicę N. Maryi Panny Kodeńskiej, do której dostali się przez wyjście szyby w sąsiedniej kaplicy św. Piotra, a następnie popsuwszy zamek w kaplicy Matki Boskiej, weszli do środka. Tu odbili ze ściany dużą drewnianą skarbonkę, z której niewybrane były ofiary od pół roku. Musieli znaleźć spory łup, skoro dla zabrania pieniędzy użyli części obrusa z ołtarza. Obraz wraz z klejnotami pozostawili niekniętym Z całą tą zbrodnią czynnością musieli się sprawować bardzo cicho, skoro modlący się na chórk w kaplicy Cudownej Matki Boskiej braciшек, dopiero około godziny 3 w nocy usłyszał jakiś łoskot. Zaalarmowany natychmiast służbę i księży, udał się z nimi na miejsce, ząd hałas pochodził; zastano jednak tylko topór, druto i porosypanywane pieniądze. Złoczyńcy uciekli przez okno po linie.

— **Z Wilna** donoszą do *Kraju* petersburskiego, że zdrowie ks. biskupa Awdziejewicza znajduje się w stanie znacznie pomyślniejszym, na wyjazd atoli do Krymu lekarze teraz pozwolić nie mogą i radzą czekać do przyszłej wiosny.

Proboszcz Ostrej-Bramy zyskał pozwolenie na niektóre niezbędne przeróbki, n. p. wejścia na galerję przedkapliczną i t. p. Kościół ostrobramski (św. Teresy), od pół wieku nie restaurowany wewnątrz, ma być w przyszłym roku odnowiony.

— **Do Warszawy** przybył w poniedziałek rosyjski minister sprawiedliwości p. Murawiew. Złożywszy wizytę Hurce, udał się do Wilanowa, gdzie był na posiedzeniu sądu gminnego. Następnie w towarzystwie prokuratora Izby sądowej Turana i gubernatora warszawskiego Andrejewa złożył w pałacu wilanowskim wizytę i zwiędził t. zw. pokoje królewskie. Z Wilanowa powrócił do Warszawy, gdzie zwiędził instytucje sądowe. Następnie udał się minister do Izby sądowej, gdzie zebrało się liczne grono reprezentantów magistratury oraz adwokatury miejscowej. W imieniu adwokatów przemawiał do ministra mecenas Henryk Krajewski, wnosząc prośbę o utworzenie w okręgu warszawskim rady obrończej, jako instytucji nieodzownej potrzebnej do rozwoju prawidłowego tej korporacji. Minister odpowiedział, że utworzenie tej instytucji żądanej jest sprawą skomplikowaną, a pomyślnie jej załatwienie zależeć będzie przeważnie od stanowiska adwokatury i opinii, jaką mieć będzie w miejscowej zwierzchności sądowej. Przytem minister nadmieniał, że wszelkie memoriały, opracowane poważnie, jakie mu będą komunikowane z postulatami w kwestyach, związanych z jego działalnością, zostaną przezeń bacznie rozważone.

Minister zwiędził w niedzielę sąd okręgowy i handlowy oraz archiwum akt dawnych, wyrażając wielkie zadowolenie prof. Pawińskemu emu za wzorowe utrzymanie tego archiwum. Wieczorem odjechał minister do Petersburga.

Notatki literacko-artystyczne.

(n) **Opera.** Wczoraj zakończono letni sezon operowy „Halką“ Moniuszki, odśpiewaną z powodzeniem przez p. Kruszelnicką oraz pp. Myszugę, Górskiego, Zegarkowskiego i innych, wobec sali szczerze zapełnionej.

Obecnie następuje pauza, a w zimie opera podobno znowu powraca. Z tego też powodu,

kilka uwag pozwolimy sobie do dyrekcji zaadresować.

Pierwszą rzeczą jest to, o co zawsze się dopominamy: reorganizacja orkiestry. Do niej powinna dyrekcja dążyć wszelkimi siłami, przedewszystkiem zaś za pomocą oszczędniejszej gospodarki w zawieraniu umów ze śpiewakami solistami, którzy brali u nas nieproporcjonalnie gaże, nie dające się usprawiedliwić doskonałością artystyczną. Dopóki bowiem orkiestra nie będzie stała na stopniu artystycznym, dopóty opery naszej nie będzie można poważnie traktować, chociażby miała najdoskonalszego tenora lub primadonę.

Następnie, należy na seryo pomyśleć o nowościach. Można się było w czasie wystawowym obyć bez nich, ale nie uda się to w zimowym sezonie. Sukces wielki, jaki miały opery narodowe, powinien zwrócić uwagę dyrekcji na opery naszych kompozytorów, w pierwszym rzędzie na „Goplana“ Żeleńskiego, w drugim na „Mazepę“ Müncheimera. Kto wie, czy nie staną się one w danym razie tak atrakcyjnymi sztukami, jak dzisiaj „Halka“ lub „Straszny dwór“.

Personal operowy powinien być polski o ile możności koniecznie. Znamy wprawdzie trudności, z jakimi dyrekcja walczyć musi; rzeczą jednak jej energii i taktu, aby powstrzymała w danym razie zbyt wzmagające się pretensje polskich śpiewaków, i najgorzej ze wszystkiego chęć tworzenia jakiejś dyktatury w zakulisowym państwie operowym. Podobny fakt, jak z operą „Manon“, która nie została wystawioną tylko z powodu kaprysu tenora, mimo, że była zupełnie przygotowaną, nie powinien powtórzyć się nigdy.

Siły nasze dotychczasowe nie były doskonałe z wyjątkiem p. Myszugi i przejezdnych gości. Wiele jednak rzeczy przebacza się chętnie dla zdolności, ładnego głosu, i wyglądu wdzięcznego na scenie. Niech więc pracują sumiennie, nie jedynie dlatego, aby z biegiem czasu nabywać prawa do większej gaży, ale ażeby lepiej śpiewać — to z pewnością zawsze słowa przychylniej krytyki i zupełnego uznania znajdziemy dla nich. Z pośród młodych adeptek sztuki, na największą zachętę do pracy zasługuje wczorajsza Halka, panna Kruszelnicka, mająca ładny i wielki głos a przytem dużo zdolności śpiewackich. Skoro pozbędzie się pewnej, zawsze jeszcze pojawiającej się surowości i wykształci górne pozycje głosu, przy swej sumienności, przy zapale, jaki ożywia jej śpiew, skoro tylko poczujecie się już swobodną na scenie, stanie się z pewnością jej ozdoba, nie tylko w dekoracyjnym słowa tego znaczeniu, ale i w artystycznym.

Bardzo też potrzebuje dobrej nauki śpiewu p. Górski, pracowity zresztą śpiewak i umiejący myśleć — pannom Korolewiczówniej i Strasserówniej również przydać się ona jeszcze może.

Dotychczas, zaangażowała dyrekcja na sezon zimowy p. Jeromina. Krok to bardzo szczęśliwy, gdyż artysta ten należy do rzędu najlepszych śpiewaków, jacy kiedykolwiek na scenie naszej występowali. Niechże i wszelkie dalsze kroki dyrekcji dorównają temu pierwszemu.

Repertuar teatralny. Dziś, we środę po raz trzynasty „Ciotka Karola“ (*Charley's Tante*) krotchwila w 3 aktach Tomasza Brandona.

Jutro, we czwartek na dochód reżysera opery p. Mieczysława Kamińskiego z uprzejmym współudziałem pań Salomei Kruszelnickiej, Eugenii Strassern, pana Gabryela Górskiego oraz artystek i artystów sceny lwowskiej.

Program następujący:

1. „Robert Dyabeł“, opera Mayerbeera, akt II.
2. Rozpocznie: „Biały gwoździak“, komedia w 1 akcie Daudeta i E. Manuella.
3. „Favorita“ opera Donizettiego, akt II odśpiewa p. Strassern.
4. „Sabałowa bajka“, opowiadanie górala zakopańskiego, przez Sienkiewicza, wygłosi p. Gustaw Fiszer.
5. „Halka“, opera narodowa Stanisława Moniuszki, ostatnia scena, akt IV. odśpiewa panna Kruszelnicka.

Uroczystość Chopina. Z Warszawy donoszą: W niedzielę zebrało się parę tysięcy osób w Żelazowej Woli, kołoboc Chopina, celem uczczenia w odstonięciu jego pomnika. Po kantacie na chóry i orkiestrę, skomponowanej przez dyrektora Towarzystwa muzycznego do słów p. A. Niemojowskiego, nastąpiło krótkie, zastosowane do okoliczności, przemówienie p. Noskowskiego, poczem odsłonięty pomnik został poświęcony przez ks. Siennickiego; „Lutnia“ pod kierunkiem p. Maszyńskiego, odśpiewała jeden z przerobionych przez niego preludjów Chopina; na zakończenie zaś obohedu „Lutnia“ i orkiestra, dyrygowane przez p. Müncheimera, wykonały poloneza A-dur.

Odsłonięty pomnik jest prosty, bez pretensyi. Na żelaznych stopniach schodowych wznosi się w dobrych utrzymanych proporcjach obelisk z blachy żelaznej, powleczonej warstwą miedzi, z popiersiem Chopina w medalionie u podstawy i z napisem pod medalionem: *F. Chopin 28. II. 810*. Pomnik otacza ozdobna krata żelazna, zamknięta trawnik, usłany kwiatami.

OSTATNIA POCZTA

Fremdenblatt mówiąc o odwiedzinach króla Aleksandra serbskiego u Najj. Pana, pisze: „Odwiedziny króla w Rezydencji naszego Monarchy, są nowym dowodem dobrych stosunków, jakie wytworzyły się pomiędzy Au-tro-Węgrami i sąsiednim krajem a w których wytworzeniu i pielęgnowaniu król Aleksander ma wielki udział. W odpowiedzi króla na toast Cesarski podniósł on, że zawsze będzie jego usiłowaniem, pocieszać ten stosunek dalej rozwijać. Niezwykle serdeczne przyjęcie, jakie królowi zgotowała ludność Budapesztu, dowodzi, jaką to sympatją cieszy się i w Austro-Węgrzech młody władca, który jest nadzieją i przedmiotem miłości swego narodu.“

Szef sekevi w Ministerstwie wojny, general br. Merkl, udał się za 14-dniowym urlopem do Styryi.

Ambasador francuski przy Dworze wiedeńskim p. Lozé, udaje się w dniu 23 b. m. na krótki czas do Paryża. Jako *chargé d'affaires* prowadzić będzie agendę ambasady radca ambasady Le Marchand.

W sprawie planowanych ustaw przeciw stronnictwom wyrotu w Niemczech dowiaduje się *Danz. Ztg.*, że rząd pruski zamierza przeprowadzić prawo, na mocy którego władze policyjne mogłyby odmówić z góry zezwolenia na zebrania, na których obawiałyby się zakłócenia spokoju publicznego.

Köln. Ztg. dowiaduje się znowu, iż kanclerz Rzeszy stara się już od kilku miesięcy o wypracowanie projektów prawnych na obustrzenie prawa karnego, celem obrony moralności i porządku społecznego, ale utrzymuje plany swoje w ścisłej tajemnicy, dopóki pomiędzy poszczególnymi rządami związkowymi nie zapanuje w tej sprawie zupełna zgoda i będzie można przystąpić do obrad nad pojedynczymi punktami projektu. „Ale do tego tymczasem jeszcze daleko, bo hasło walki z żywiołami wyrotu nie zdołało dotychczas wyrównać przepaści pomiędzy stronnictwami i zażegnać panującą niezgodę.“

Natomiast *Post* oświadcza, iż podawane przez różne pisma wiadomości o projektowanych przez rząd środkach na zwalczenie żywołów wyrotu są, jeżeli nie wprost zmyślane, to zawsze jednak niewiarogodne. „Jak rzeczy stoją, wie tylko bardzo szczegółnie koło rządowe na jakie plany się zgodzo-

no, i które mają widoki, że zostaną przyjęte, a mamy powody przypuszczać, że panowie, którzy pisują do owych gazet, do tych kół nie należą. Gdyby się później miało okazać, że ta lub owa wiadomość zgadza się z prawdą, byłoby to czystym przypadkiem, bo wszystko co dziś piszą, to nie innego, jak tylko domysły i czeza gadanina.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 17 października. We wczorajszym obiedzie dworskim, który o godzinie 6 wieczorem odbył się na Zamku w Budzie, wzięli udział oprócz Najjaśniejszego Pana i króla Aleksandra serbskiego, Najdostojniejsi Arcyksiążęta Józef i Władysław, P. Minister hr. Kalnoky, poseł serbski Simics i komendant korpusu kr. aże Lohkowitz. Król serbski siedział przy stole po prawicy Najj. Pana.

Budapeszt, 17 października. Król Aleksander serbski odjechał wczoraj wieczorem do Berlina. Najjaśniejszy Pan odprowadził króla na dworzec.

Wiedeń, 17 października. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, prezydent hr. Chlum-tzky wspominał o ciężkich stratach w Najwyższym Domu, a w szczególności o śmierci ś. p. Najd. Arcyksięcia Wilhelma, podnosi Jego znakomite przymioty i dodaje, iż za wyrażone przez prezydenta, imieniem Izby, głębokie współczucie, — nadeszło podziękowanie Monarsze. Wspomnienia pośmiertnego wysłuchała Izba stojąc; poleciła tę manifestację żałobną zapisać do protokołu i zawiadomić o tem Najd. Arcyksięcia Albrechta.

Prezydent poświęca dalej zaszczytne wspomnienie zmarłym członkom Izby: Heilbergowi, Winterholerowi i Tyszkiewiczowi. Nowo wybrani posłowie: König, Peitler, Tscherny i Vannieek składają poselskie słubowanie.

Prezydent donosi, iż mandaty swoje złożyli deputowani: Attems, Dolezal i Rozwadowski.

Z kolei przedłożył P. Minister skarbu Plener budżet na rok 1895, objaśniając go obszernym *exposé*. (Wywód Pana Ministra skarbu podamy osobno. P. R.)

Wywód P. Ministra skarbu przyjęto przeciągłymi oklaskami, poczem przystąpiono do dalszych obrad.

Dep. Dworzak interpeluje w sprawie badań i nabywania *serum* przeciwko dyfteryi przez organa państwowe; dep. Kaiser w sprawie rozdzielania soli dla bydła; dep.

Wrabetz w sprawie znacznego podniesienia cen mięsa; dep. Schlesinger w sprawie wykończenia ustawy o reformie wyborczej.

Dep. Blaschek, Kaftan, Schamanek i towarzysze stawiają wniossek naglący o zniesienie stanu wyjątkowego w Pradze i okolicy. W uzasadnieniu nagłości przemawiają Blaschek i Kaftan.

Minister spraw wewnętrznych margrabia Bacquehem, odpiera zarzuty tych mówców przeciw władzom państwowym, w szczególności przeciw Namiesnikowi czeskiemu, i wskazuje na wyłuszczone poprzednio powody ogłoszenia stanu wyjątkowego. Minister uznaje wprawdzie, że liczba przestępstw politycznych zmniejszyła się, że poprzednie tłumne demonstracje ustały — ale stanu rzeczy nie można osądzać wyłącznie podług zewnętrznych objawów; jest jeszcze niestety wiele obalamuonych ludzi w Pradze i okolicy, którzy w istocie, podczas publicznych wystąpień hamują się do pewnego stopnia, lecz niemniej przeto prowadzą dalej tajemną robotę podziemną. Minister przedkłada całą wiązaną faktów, świadczących o oporze stawianym organom władzy bezpieczeństwa. Roboty podziemne nie mogą, zapewne, wywierać wpływu na szersze koła — niepodobna jednak nurtującym żywiołom dać do ręki broni, którą im przez ogłoszenie stanu wyjątkowego odebrano. Rząd ma obowiązek czuwać nad spokojem w kraju. Sledzi on bacznie stosunki w Czechach, i w stosownej chwili, gdy stosunki te się wyjaśnią, sam bez wzywania wezwania, z własnej inicjatywy poweźmie uchwały, które ewentualnie może nawet nie ograniczą się wyłącznie do zniesienia stanu wyjątkowego. P. Minister oświadcza się przeciw nagłości wniosku. (*Zywe oklaski*).

Dep. Herold przypisuje Rządowi odpowiedzialność za wypadki w Czechach i twierdzi, że nagła rzeczą jest, ażeby ludność na powrót swobodę otrzymała.

Na tem rozprawę zamknięto — i nagłość wniosku uchylono.

Zgłoszono następnie liczne wnioski nagłe co do udzielania wsparć w razie klęsk elementarnych. Nagłość ich przyznano również jak wnioskowi dep. Palfy'ego względem zarządzenia doświadczeń z nowym środkiem antydyfterycznym w stolicach krajowych, uchwalając zarazem wstawienie odpowiednich kwot do budżetu i polecając przytem Rządowi zajęcie się utworzeniem stacyj dla produkcyi *serum* antydyfterycznego.

Dep. Pernerstorfer uczynił wniosek nagły, aby komisya dla reformy wyborczej zajęła się bezzwłocznie przekazaniem jej wnioskami i w ciągu czterech tygodni zdała z nich sprawę. Rozprawę nad tym wnioskiem nagłym odroczone do najbliższego posiedze-

nia, które odbędzie się w piątek, o godzinie 11 przedpołudniem.

Wiedeń, 17 października. Rada ministeryalna w Ministerstwie handlu Wojciech Hoffmann, jadąc wczoraj popołudniu w zamkniętym powozie, zranił się śmiertelnie dwoma wystrzałami w głowę. Umarł po kilkudziesięciu godzinach.

Wiedeń, 17 października. (Tel. pryw.) Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie w obecności PP. Ministrów Jaworskiego i Ma-deyskiego, oraz dr. Bilińskiego, tudzież członka Izby panów ks. Czartoryskiego.

Przebieg był według dzienników następujący: Prezes Koła P. Zaleski podniósł, że obecna sesya będzie bardzo ważna. Sytuacja polityczna niezmienną; koalicya okazała się dobrą. Dep. Abrahamowicz referował o wniosku Pernerstorfera względem reformy wyborczej. P. Minister Jaworski oświadczył, iż Rząd zajmował się reformą wyborczą zaraz po rozpoczęciu swego urzędowania. Wynikiem były zasady, jakie przedłożył klubom. Wobec nieukończonych jeszcze rokowań, zamierza Rząd rozpocząć od jutra konferencye z prezesami klubów albo z meżami zaufania klubów. Wobec tego oświadczenia postanowiło Koło głosować przeciwko nagłości wniosku Pernerstorfera. W dalszym ciągu zajmowało się Koło nową ustawą karną.

Budapeszt, 17 października. Izba dep. Sejmu węgierskiego obraduje nad nuncyem Izby magnatów w sprawie projektu ustawy o swobodnym wykonywaniu religii. Deputowany Helffy imieniem stronnictwa niezawisłych oświadcza, że stronnictwo jego jest wprawdzie za zupełną swobodą religijną, nie odrzuca jednak przedłożenia, ponieważ w dzisiejszych stosunkach oznacza ono już wielki postęp. Dep. Apponyi oświadcza imieniem większości stronnictwa narodowego, że przedłożenie w ogólnych zarysach przyjmuje. Mowca występuje jednak przeciw temu, ażeby bezwyznaniowość otrzymała sankcyę w ustawie, gdyż u ludu byłoby to nasieniem zupełnej bezreligijności.

Posiedzenie trwa dalej.
Petersburg, 17 października. Profesorowie Leyden i Sacharyn, oraz dr. Popow i przyboczny chirurg cesarski Weljaminow ogłosili w *Gońcu urzędowym* oświadczenie tej treści, że w dniu przedwczorajszym dokonana konsylium lekarskie stwierdziło, iż cierpienie nerkowe u cara nie poprawiło się, że siły umniejszyły się, lekarze jednak spodziewają się, iż południowe powietrze wywrze korzystny wpływ na stan zdrowia cara.

WYSTAWA

Zamknięcie Wystawy.

W głównym pawilonie pałacu przemysłowego odbył się wczoraj akt zamknięcia powszechnej Wystawy krajowej w sposób wielce uroczysty. W akcie wzięli udział: JE. Pan Namiesnik Kazimierz hr. Badeni, ks. Arcybiskupi Sembratowicz i Isakowicz, liczne grono wyższych urzędników państwowych, wśród których byli: JE. Jakób Simonowicz Prezydent wyższego Sądu krajowego, dr. Michał Bobrzyński Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej, dr. Witold Korytowski Wiceprezydent kraj. dyrekcji skarbu, dr. Mniszek-Tehorzniecki Wiceprezydent wyż. Sądu kraj., p. Białoskórski Wiceprezydent Sądu krajowego, dalej członkowie Wydziału krajowego z ks. Marszałkiem Sanguszką na czele, p. Zygmunt Dembowski prezes dyrekcji gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, profesorowie Uniwersytetu liczna reprezentacya szlachty z rozmaitych okolic kraju, reprezentacya m. Lwowa, burmistrzowie miast większych w kraju, wreszcie liczna publiczność, która zapełniła cały pawilon. Panie zajęły miejsca na galeriach.

Książę Adam Sapieha prezes Wystawy, zagaił akt przemową, którą zaczął słowami: „Gdy miesiąc temu cztery otwierałem tę Wystawę, pozwoliłem sobie w imieniu komitetu zarządzającego przypomnieć, że w życiu narodów przychodzą chwile, w których zadowolnić się one nie mogą zwykłym życiem codziennym, ale odczuwają potrzebę zaznaczenia czynem niezwykłym, że czują się w sile tego życia i zdrowym, niezamglo-nym wzrokiem patrzeć w przyszłość. Zazna czyłem też, o ile Wystawa ta nie ma być popisem pracy już dokonanej, ale daleko więcej ścisłym obliczeniem się narodu z samym sobą i podstawą programu dla pracy w przyszłości.

Dzisiaj, kiedy nam przychodzi zamknąć ją, mam zdaje się prawo powiedzieć, żeśmy

zrozumieli byli wtedy wolę i życzenie kraju. Była Wystawa ta rzeczywiście poważną, nikt tu nie sadił się na pozory i blichtr. Wystawcy i zwiedzający, a za nimi my, słudzy wasi, rozumielśmy, że ani godziłoby się urządzić tu widowisk i mniej lub więcej hu-cznych rozrywek, że łożąc na tę Wystawę ofiary, tak Polacy, jak i bracia nasi Rusini, poważną tylko ją mieć sobie życząc, bo celem jej jedynym okazać, że stoimy w szeregu ludów żyjących w pełnym rozwoju i postępie; że Wystawa ma podnieść w nas samych ducha, dodać wiary we własne siły i zaufanie do nich.“ (*Oklaski*).

W dalszym ciągu przypomniawszy mowca, iż poważny charakter Wystawy znalazł potwierdzenie w najłaskawszych słowach Monarchy, wyrzeczonych podczas jej zwiedzania, — poczem zaznaczył drugą piękną stronę Wystawy: łączność wszystkich stanów i warstw w popieraniu dzieła. W chwili właśnie, kiedy w innych społeczeństwach zachodzą ciężkie wstrząśnienia, tu skoro szło o sprawę ważną, społeczeństwo całe bez różnicy stronnictw stanęło jak jeden mąż do pracy. W tem miejscu wspomniawszy też dostojny mowca o solidarnem poparciu Wystawy przez całe dziennikarstwo krajowe, wszystkie dzienniki polskie bez wyjątku i te ruskie „które szanować można“.

Mowca zwrócił się następnie do Osoby Najdostojniejszego Protektora Wystawy, „któremu wniósłmy wiele, który nas nie tylko Najwyższą monarszą opieką i życzliwością, ale prawdziwą ojcowską opieką otacza. Kiedy byłem w Wiedniu — rzekł ks. Prezes — ażeby uprosić Monarchę o przyjęcie protektoratu, usłyszałem słowa gorącej zachęty; łaskawą opiekę Jego czuliśmy na każdym kroku, a słowa które wypowiedział zwiedzając Wystawę, te słowa tak ciepłe i serdeczne na zawsze zostaną w naszej pamięci. Uznając, że Wystawa była poważną, spotkało ją z Najwyższego miejsca, bo z ust Cesarza i to było nam nagrodą, bo te słowa cesarskie były nam potrzebne dla dalszej pracy.

Wdzięczni za to, wołamy z całego serca: „Nasz Najmiłociwszy Cesarz i Król, Franciszek Józef niech żyje!“

Zgromadzeni wzniesli okrzyk ten z zapalem trzykrotnie, a kapela „Harmonii“ ustawiona przed pawilonem, zaintonowała hymn ludowy.

W dalszym ciągu przemówienia swego wynurzył ks. Prezes podziękowanie wys. Rządowi, w szczególności PP. Ministrom, którzy dla Wystawy o pomoc i poparcie prosili, a którzy z życzliwością i gotowością pełnego uznania i zachęty i poparcia udzielili.

„Przyznacie, mówił dalej ks. Sapieha, że i do Tego zwrócić mi się wypada, który Rząd tu w kraju reprezentuje, do Namiesnika naszego i wynurzyć Mu podziękowanie za wszystko, co dla Wystawy zdziałał. Byłem świadkiem Jego działalności podczas całej akcji wystawowej, od samego jej początku i za tę działalność w imieniu całego komitetu Wystawy, nas wszystkich, a sądzę, że nie nadużyję słowa, jeżeli powiem: — w imieniu kraju całego, złożę najserdeczniejsze podziękowanie (zwracając się do JE. Pana Namiesnika): Bóg Ci zapłać!“

Z kolei również w serdecznych słowach dziękował książę Sejmowi krajowemu i jego reprezentacyi, Wydziałowi i JE. Marszałkowi ks. Sanguszcze: Bóg Wam zapłać! — Zwrócił się wreszcie dostojny mowca z podziękowaniem do swoich kolegów, członków komitetu, którzy niezamordowanie pracowali „nie na łokiele lub minuty“ — ale bez wycieńczenia, ze wzajemnością prawdziwie koleżeńską, bez podejrzeń lub niechęci, za co im pełne należy się uznanie. Również gorąco podziękował mowca wystawcom i w końcu całej publiczności za poparcie Wystawy i udział we wszystkim, co jej dotyczyło.

Przemówienie księcia Sapiehy wywołało długotrwałą burzę oklasków. Po chwili zabrał głos członek Wydziału krajowego dr. Damian Sawczak i w przemowie po rusku wygłoszonej, przypomniawszy historię zawiązania komitetu wystawowego ruskiego, który z ca-

łym zapalem poparł Wystawę — i dodał, że Rusini dziś z zadowoleniem mogą spoglądać na dokonane dzieło. Ta część płodów ducha i pracy, jakąśmy tu pokazali — rzekł mowca — zajęła wskutek swej treści poważne miejsce w wielkim wspólnem dziele społeczeństwa naszego kraju. To uznanie nstysze-liśmy od naszych ziomków i od obcych gości, od dostojników, stojących u steru państwa a co najważniejsze — z ust najkompetentniejszych — bo z ust Najdostojniejszego Protektora Wystawy, który ją odwiedzić raczył w dowód Swej miłości i opieki, jaką otacza oba narody tego kraju.

Wskazawszy wrodzone zdolności ludu ruskiego, rzekł mowca dalej: „Rozwój do-brobytu kraju i oświaty ludu wiejskiego — to pierwsze obecnie nasze zadanie i nasz obowiązek. Wobec środków, jakie powinna dawać ogółowi oświata w szkole i po za szkołą i towarzyska organizacya — osiągnięcie tego nie jest niemożliwym. A o ile ta Wystawa zdołała nam dodać odwagi do pracy w tym kierunku i wiary w powodzenie — o tyle główniejszą jej wartość i zasługę. Otóż śmiało mogę oświadczyć, jako pogląd ogółu narodu ruskiego i wyrazić moje i całego narodu ruskiego szczere życzenie, abyśmy przy wzajemnej wyrozumiałości i życzliwości w wzajemnej emulacyi skorym postąpili krokiem do pożądanego celu. Jakby kto się chciał zapatrywać na tę Wystawę, przyznać jednak musi, że ona przyniosła wielką korzyść moralną i materyjalną dla całego kraju w ogóle, a także i dla narodu ruskiego — a za to składam serdeczną i szczerą podziękę całemu komitetowi Wystawy i jego poszczególnym członkom, a osobliwie za to, że oni wobec nas rzadzili się sprawiedliwością i wspierali nas radą i czynem. Nie mogę zakończyć mojej przemowy, abym nie wznosił okrzyku na cześć Tego, któremu wszystko zawdzięczamy i na którym budujemy nasze nadzieje: Nasz Najdostojniejszy Pan Cesarz Franciszek Józef I niech żyje!“ (*Oklaski*).

Po tej przemowie zabrał głos JE. Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko:

Za chwilę będzie zamknięta nasza Wystawa. Nie można się od żalu obronić na myśl, że po raz ostatni otwarły się bramy tego przybytku, że niebawem zniknie ten gród fantastyczny o stu wieżach, wzniesiony jakby różką czarodziejską na wzgórzu Strzyjskiem, gród myśli i pracy, stworzony przez społeczeństwo na próbę tego, co zdziałać potrafi. Stworzyło społeczeństwo dzieło poważne, a ktokolwiek je widział, przyznać musiał, że działa ono atrakcyjnie i krzepiąco: atrakcyjnie działa ono na wszystkich, którzy je widzieli, nawet na obcych i nam obcojętym, bo widać w niem myśli iście cywilizacyjną, próbę udatą podjętej pracy. Krzepiąco oddziało ono na nasze społeczeństwo, skołatanę tylu niepowodzeniami, bo przekonało się ono, że zdziałać może, jak chce, rzecz wielką i rozumną, bo się przekonało, że krocząc na drodze postępu, może wolno lecz zdrowo, uszło już spory kawał drogi.

Wszlachetnym współzawodnictwem współdziałały dwie narodowości kraj ten zamieszkujące, a społeczeństwo radowało się zarówno powodzeniem jednej, jak drugiej.

Jeśli Wystawa, jako taka, była dziełem udatym, to w wielu względach i treści przedstawionych działań była tego rodzaju, że przewyższała oczekiwania nawet ludzi kraj dookładnie znających, a są to przecież działy pierwszorzędnej wagi; postępy n. p. naszego szkolnictwa, dalej rolnictwa, szczególnie hodowli bydła i inne, były tego rodzaju, że przeszły oczekiwania nawet optymistów. Nie przeczę i wiemy to dobrze wszyscy, że w innych kierunkach wykazała ona może nawet i rażące braki i to było właśnie jednym z jej zadań. Jeśli Czechy mogły się pochłubić wystawą, która była rezultatem stuletniej spokojnej pracy społecznej, to zadaniem naszej Wystawy w skutek stosunków zupełnie różnych, w jakich się społeczeństwo nasze rozwijało, jest nietylko wykazać postępy, jakieśmy uczynili od wystawy z roku 1877, lecz także chciało społeczeństwo nasze zadokumentować, że wzięło się szczerze do pracy, że pracować umie; chciało sobie zdać sprawę, czy te kierunki, w jakich pracuje, są odpowiednie i w jakich dziedzinach znajdują się jeszcze luki.

Nie wątpię, że ta bardzo znaczna suma energii, pracy, inteligencji i talentu, która się tu czasowo na tem wzgórzu skupiła, oddziaływała zbawiennie na rozwój społeczeństwa; że przemysł nasz, pozbawiony dotychczas dostatecznej inicjatywy, znajdzie w niej otuchę, poczucie i wskazówki, w jakich kierunkach rozwijać się zdrowo może. Wszak i te liczne Zjazdy naukowe i społeczne, choć może na razie nieco zagłuszone rozgłosem przyjęć, wydały niejedną myśl płodną, niejedno ziarno rzuciły, przeznaczone, by urosło w potężne drzewo. Obecnie zadaniem społeczeństwa będzie skupić myśl i wzięcie się z podwójną energią do pracy, a będzie z tego zasiewu, o tem nie wątpię, plon obfity.

A teraz niech mi wolno będzie dopełnić zaszczytne a zarazem miłego obowiązku, iż jako naczelnik Wydziału krajowego, który jest, gdy Sejm nie ma, reprezentacją kraju, oddać w imieniu tegoż kraju uznanie i podziękowanie komu należy. A najprzód szanowny książę Prezezie, pozwól, niech zaszczyt tegoż honoru mężów, którym przewodniczysz, od komitetu wystawowego.

Wam panowie zawdzięcza kraj, że Wystawa była i że była taką, jaką ją podziwiamy; wysięcie ją niestrudzoną pracą, poświęceniem czasu i grosza finansowo i moralnie do życia powołali, wysięcie jej tę cechę narodową, to piętno serdeczne i swojskie nadal: — wam tedy z księciem Prezesem na czele czesie i wdzięczność. Ty szan. dyrektorze Marchwicki zaparcie się siebie, podziwiania godną pracą, umiałeś porwać wątpiących a nawet przeciwnych, żelazną wolą umiałeś usunąć trudności i przełamać przeszkody, byłeś komitetu i duszą i ręką, otoczony zastępem niestrudzonych pracowników, dokonałeś tego, czego rzadko kto dokonał w naszym społeczeństwie, zjednoczyłeś nas wszystkich w pożytecznej i pięknej pracy.

Niedopełniłbym obowiązku mojego w całości, gdybym tu nie wspomniał o wdzięczności, jaką kraj mieć powinien i ma dla Rządu. Doznaliśmy w pełnej mierze życzliwości Rządu centralnego, który z całą przychylnością przyczynił się do uświetnienia naszej Wystawy i potężnym swem poparciem, dał nam dowody niezbitego swego dla nas uposobienia. Oż dopiero powiedzieć o rządzie krajowym? Wiemy dobrze, Ekscelencyo, Panie Namiestniku, że gdyby nie Twoje tak energiczne i gorące poparcie, Wystawa byłaby może albo nie przyszła do skutku w tym roku, albo nie byłaby wypadła tak świetnie. Jako syn tego kraju, związany ściśle z naszym społeczeństwem, poparcieś całym sercem i całą duszą to przedsięwzięcie, i związałeś imię swoje nierozdzielnie z tem dziełem.

To samo nie mogę nie wspomnieć i o naczelnikach dwóch oddziałów tak ważnych dla kraju, o Prezydencie Bobrzyńskim

i Prezydencie Korytowskim, którzy całą duszą poparli Wystawę.

Stwierdziło się, że jest krajowy rząd tym czynnikiem w społeczeństwie, którym być powinien w stosunkach normalnych, a tego dość wysoko sobie cenić nie można. A i wystawcy, to jest poprostu powiedziawszy: kraj, zrozumieł znaczenie Wystawy, stanął jak jeden mąż do apelu, nie szędząc trudów i kosztów, by wziąć udział w tem wspólnym dziele. — Wszystkim więc w imieniu kraju uznanie i podziękowanie!

Kraj zabierze się teraz do pracy żmudnej, by mógł spożytkować w całej rozciągłości wielkie nauki i doświadczenie, jakie mu ta Wystawa przyniesie. Nie wątpię, że politycznie krocząc nie przestanie konsekwentnie temi drogami, które go do dojrzałości, do rozwoju już bardzo znacznego doprowadziły, które mu dają możność rozwijania się dalszego. Ekonomicznie będzie on potrzebował wysiłku, by mógł stanąć na równi z innymi prowincjami Państwa, by mógł cywilizacyjnie stanąć wysoko. Do tego potrzeba nam „wielu rzeczy; potrzeba nam wiary w siebie bez przeceniania swych sił, potrzeba nam także spokoju, który, oby Bóg nam raczył jak najdłużej zachować; potrzeba nam miłości, boć to enota twórcza przedewszystkiem tak, jak nienawiść jest tylko niszczytelką: miłości, czynami stwierdzanej — Ojczyzny i kraju — miłości społeczeństwa, do którego należymy i ludzi, wśród których żyć nam postanowiono; miłości narodowości, kraj ten zamieszkujących, między sobą — miłości warstw społecznych wzajemnej.

Potrzeba nam ciągłego zjednoczenia się uczucia przywiązania i wierności do Najdosłowniejszej Osoby Najmiłostwiej nam panującego Monarchy, którego taką cześć otaczamy. Potrzeba nam jeszcze jednego. Potrzeba nam tego, co świat nazywa szczęściem i pomyślnością, co chrześcijaństwo nazwał błogosławieństwem Boskiem: a tego wam Panowie, nam wszystkim i krajowi z serca życzę.

Przesłuchaną tę mowę przyjęto powszechnymi długotrwałymi oklaskami.

Następnie przemówił dyrektor Wystawy dr. Zdzisław Marchwicki:

Za łaskawą słowa uznania wypowiedziane przez J. O. księcia Marszałka imieniem komitetu Wystawy najgorętsze składam podziękowanie i zapewnić mogę J. O. księcia, że słowa te stanowią będą dla nas zawsze drogocenne wspomnienie — mówię wspomnienie, gdyż przeznaczeniem wszystkiego co nas otacza zniknąć, jak i runąć musi kiedyś wszystko, co ręką ludzką stworzyło. a szczęśliwymi się nazwiemy, jeżeli duch, który tkwił w naszej pracy, przetrwa jej życie, jeżeli znaczący będzie drogi, któremi postępować należy, aby wysiłki nasze nie były stracone, aby Wystawa ta stała się punktem wyjścia naszego duchowego i materialnego.

Że w wystawie naszej i serca i duszy było wiele, zaprzeczyc się nie da i zaiste, gdy się na pamięć przywiedzie wszystkie trudności, jakie zwalczać było trzeba i te chwile, w których zdawało się, że różne żywioły sprysięgły się, aby utrudnić to dzieło, poczęte w czystej dla kraju miłości — wierzyć trzeba, że była u nas wielka siła moralna, która nam do zwycięstwa dopomogła. (Okłaski).

Tak jest! zwyciężyliśmy i gdy za chwilę zabrzmi sygnał ukończonego boju, myśl nasza i oko nasze szukać będzie tych, którzy nas w tej walce wspierali i zwrócili się do wielu, ale przed innymi do JE. Pana Namiestnika, którego śmiało nazwać mogę geniuszem opiekunem naszego dzieła. Co hr. Kazimierz Badeni zrobił dla Wystawy, ci tylko powiedzieć mogą, którzy jak ja i najbliżsi moi współpracownicy, patrzyliśmy na tę pomoc, na to poparcie. Od pierwszego dnia, kiedy na lwowski ratusz kraj orzekł, że Wystawa być ma, od tego dnia widzieliśmy w P. Namiestniku najgorętszego obrońcę naszych życzyn, najwytrawniejszego doradcę, najofiarniejszego obywatela kraju, którego imię na zawsze wdzięcznymi zgłoski w historii naszej Wystawy zapisane zostanie. (Hucne długotrwałe brawa i okłaski).

I od Ciebie Mości Ks. Marszałku Wystawa doznała w całej pełni poważnej opieki i Ty pojawszy jej znaczenie i doniosłość z właściwą Ci miłością kraju, z wysokiego Twego stanowiska udzielałeś jej gorącego poparcia, za co przyjmij wyrazy naszego głębokiego hołdu. (Okłaski).

A teraz słów kilka do moich kolegów, moich kochanych współpracowników, którzy poświęcili dwa lata swego życia, dwa lata pracy, aby wspierając całym zasobem sił fizycznych i intelektualnych, dokonać dzieła naszej Wystawy. Dwa lata takiej wspólnej, często gorączkowej, prawie zawsze nerwowej pracy to okres życia — i zaiste szczęśliwym, kto z takiej pracy wynosi wspomnienie podziwu, wdzięczności i najwyższego uznania dla swoich współpracowników.

Ja wynoszę to wspomnienie i nie wiem co w was więcej uwielbiać — czy waszą bezinteresowność i pełną zapłatą wytrwałość, czy też tę bezgraniczną dobroć i wszystko przechodzącą wyrozumiałość dla mojej osoby,

dzięki której to wyrozumiałości zespoliciliśmy tak nasze życia, żeśmy przez tych lat dwa stanowili jedną myśl, jedną duszę. W tem jedna z tajemnic naszego powodzenia, jeżeli zasużyliśmy na jakie uznanie, to uznanie w równej mierze nam wszystkim się należy, pozwól zatem Mości księżę marszałku, że przyjmując z wdzięcznością do mnie zwrócone słowa, uznaniem tem, na tem miejscu podzielę się z moimi współpracownikami. (Okłaski).

Przyjaciele, wkrótce drogi nasze znowu się rozejdą — przez tych lat dwa tak bliscy, każdy z nas w inną pójdzie stronę, lecz wierząc, jakkolwiek dzielić nas będą losy, pozostaniemy razem złączeni wspomnieniem uczciwej pracy i tej miłości Ojczyzny, z której czerpaliliśmy natchnienie i siły dla naszego dzieła. (Hucne okłaski i brawa).

Gdy uchwili okłaski, którymi zgromadzeni przyjęli przemówienie dyr. Marchwickiego, zabrał głos p. Michalski i jako I-szy delegat miasta, przemówił imieniem Rady m. Lwowa. W przemówieniu swem dziękował komitetowi Wystawy i wszystkim tym, którzy pracę swą, czas, trud i pieniądze złożyli na ołtarzu narodowej chluby. „Ale — dodał mowca — nie tu koniec waszej pracy nad podniesieniem kraju, to jej początek dopiero; kraj żąda od was, aby ta świetna organizacja ludzi czynu, dobrej woli, wypróbowanego patriotyzmu, — dla kraju dalsze przyniosła pożytki. Ufamy, że to się stanie“. Przemówienie swe zakończył p. Michalski okrzykiem na cześć inicjatorów i twórców Wystawy. Następnie przemówili jeszcze pp. Zieleniewski imieniem rękodzielników krakowskich i St. Niemczyński imieniem rękodzielników lwowskich.

W końcu zabrał raz jeszcze głos ks. Sapięha i wyraził serdeczną podziękę stolicy kraju za gościnność użyczoną Wystawie, którą stolica traktowała jak najukochańszego gościa. Również podziękował księżę serdecznie gminie za ofiarność i pomoc. Wystawców pożegnał księżę życzeniem „Do widzenia na przyszłej, jeszcze świetniejszej wystawie, poczem ogłosił Wystawę jako zamkniętą.“

W czasie uroczystości zamknięcia Wystawy panowała pogoda, to też liczna publiczność pozostała na placu, czekając chwili „ciągnięcia losów Wystawy“, która nadeszła wreszcie o godzinie 8 wieczorem — niestety wraz z ulewą nam deszczem.

* * *

O godz. 8 wieczorem zapełniła się hala koncertowa publicznością, żadną widoku losowania — a może i głównej wygranej. Akt losowania odbył się w obec komisji, w skład której wchodził: pp. dyr. Jeleń, dyr. Posner, wiceprezydent Piepes, zastępca notaryusza Rastawiecki, naczelnik urzędu loteryjnego p. Wysocki, urzędnicy tegoż biura: Geistlener i Koźłowski, asystent rach. c. k. Namiestnictwa Kierski, oraz świadkowie, z łona dyrekcji Wystawy: pp. Gologórski, Niemczyński, Wenzek i Fryling. Nadto obecni byli członkowie Dyrekcji wystawy z dyr. Marchwickim na czele.

Wylosowano naprzód mniejsze wygrane (100) po 10 zł., przez wyciągnięcie tylko numerów seryi: następnie ciągnięto równocześnie: z jednego koła numeru seryi, z drugiego numeru porządkowe losów, z trzeciego zaś koła ciągnięto kartkę, na której oznaczona była wartość wygranej przypadająca na równocześnie wyciągniętą seryę i numer losu.

Ciągnięcia dokonywali trzech chłopcy, z tut. zakładu dla głuchoniemych.

Rezultat losowania następujący.

Główna wygrana wartości 60.000 zł. padła na seryę 4571 nr. 27.

Wygrana wartości 10.000 padła na s. 4772 nr. 44, 5.000 zł. s. 3327 nr. 44, 2.000 zł. s. 4919 nr. 60;

po 1.000 zł. wygrały: s. 735 nr. 29, s. 4653 nr. 23;

po 500 zł. wygrały: s. 523 nr. 87, s. 2120 nr. 20, s. 2277 nr. 30, s. 2736 nr. 11, s. 3017 nr. 38, s. 3833 nr. 56, s. 4778 nr. 1, s. 5564 nr. 53;

po 400 zł. wygrały: s. 2429 nr. 80, s. 2633 nr. 11, s. 2687 nr. 1, s. 2719 nr. 52, s. 3202 nr. 38, s. 4507 nr. 58, s. 4466 nr. 33, s. 5490 nr. 22, s. 5499 nr. 9, s. 5513 nr. 83;

po 300 zł. wygrały: s. 230 nr. 98, s. 650 nr. 35, s. 2026 nr. 18, s. 2191 nr. 29, s. 2845 nr. 29, s. 2931 nr. 71, s. 4206 nr. 65, s. 4789 nr. 12, s. 4999 nr. 15, s. 5297 nr. 41;

po 250 zł. wygrały: s. 409 nr. 30, s. 867 nr. 39, s. 953 nr. 50, s. 1962 nr. 1, s. 2041 nr. 3, s. 2837 nr. 68, s. 3763 nr. 77, s. 4076 nr. 96, s. 5430 nr. 100, s. 5431 nr. 27;

po 200 zł. wygrały: s. 313 nr. 8, s. 905 nr. 23, s. 1774 nr. 16, s. 2377 nr. 77, s. 2417 nr. 15, s. 2552 nr. 12, s. 2765 nr. 71, s. 3769 nr. 54, s. 5669 nr. 5, s. 5914 nr. 60;

po 150 zł. wygrały: s. 262 nr. 45, s. 544 nr. 80, s. 1041 nr. 44, s. 1096 nr. 99,

s. 1921 nr. 95, s. 2561 nr. 86, s. 3298 nr. 55, s. 4931 nr. 51, s. 5982 nr. 78, s. 745 nr. 80;

po 100 zł. wygrały: s. 35 nr. 92, s. 359 nr. 100, s. 969 nr. 41, s. 1205 nr. 99, s. 1649 nr. 7, s. 1927 nr. 25, s. 2175 nr. 15, s. 2229 nr. 61, s. 2400 nr. 51, s. 2515 nr. 56, s. 2812 nr. 34, s. 3257 nr. 88, s. 4003 nr. 49, s. 4116 nr. 63, s. 4246 nr. 36, s. 4303 nr. 85, s. 4327 nr. 38, s. 4702 nr. 53, s. 4979 nr. 88, s. 4980 nr. 100;

po 50 zł. wygrały: s. 21 nr. 93, s. 53 nr. 16, s. 186 nr. 64, s. 198 nr. 15, s. 227 nr. 88, s. 376 nr. 60, s. 655 nr. 10, s. 739 nr. 70, s. 838 nr. 44, s. 893 nr. 60, s. 934 nr. 58, s. 1192, nr. 30, s. 1243 nr. 23, s. 1302 nr. 64, s. 1413 nr. 60, s. 1439 nr. 37, s. 1695 nr. 51, s. 1931 nr. 73, s. 1955 nr. 53, s. 2040 nr. 78, s. 2211 nr. 37, s. 2339 nr. 85, s. 2578 nr. 54, s. 2662 nr. 9, s. 2669 nr. 31, s. 2898 nr. 24, s. 3016 nr. 38, s. 3109 nr. 68, s. 3261 nr. 86, s. 3412 nr. 60, s. 3488 nr. 16, s. 3652 nr. 10, s. 4258 nr. 37, s. 4629 nr. 32, s. 5049 nr. 94, s. 5239 nr. 21, s. 5490 nr. 59, s. 5659 nr. 44, s. 5867 nr. 81, s. 5868 nr. 56;

po 20 zł. wygrały: s. 93 nr. 10, s. 127 nr. 89, s. 193 nr. 70, s. 218 nr. 65, s. 233 nr. 31, s. 282 nr. 84, s. 357 nr. 96, s. 412 nr. 35, s. 526 nr. 7, s. 593 nr. 57, s. 655 nr. 86, s. 755 nr. 17, s. 896 nr. 100, s. 946 nr. 17, s. 1026 nr. 47, s. 1048 nr. 10, s. 1241 nr. 53, s. 1246 nr. 86, s. 1280 nr. 28, s. 1412 nr. 33, s. 1432 nr. 99, s. 1485 nr. 76, s. 1537 nr. 24, s. 1690 nr. 45, s. 1695 nr. 1, s. 1828 nr. 39, s. 1853 nr. 64, s. 1869 nr. 50, s. 1879 nr. 51, s. 1919 nr. 47, s. 2214 nr. 30, s. 2231 nr. 19, s. 2270 nr. 25, s. 2291 nr. 19, s. 2315 nr. 33, s. 2386 nr. 58, s. 2394 nr. 55, s. 2418 nr. 51, s. 2421 nr. 69, s. 2512 nr. 75, s. 2541 nr. 82, s. 2733 nr. 82, s. 2745 nr. 26, s. 2819 nr. 59, s. 2824 nr. 90, s. 2976 nr. 84, s. 3027 nr. 59, s. 3052 nr. 90, s. 3116 nr. 77, s. 3240 nr. 17, s. 3322 nr. 98, s. 3339 nr. 59, s. 3374 nr. 72, s. 3403 nr. 74, s. 3529 nr. 11, s. 3621 nr. 38, s. 3643 nr. 71, s. 3749 nr. 84, s. 3773 nr. 12, s. 3830 nr. 47, s. 3929 nr. 50, s. 3927 nr. 97, s. 3948 nr. 50, s. 3969 nr. 16, s. 3996 nr. 12, s. 4021 nr. 28, s. 4048 nr. 30, s. 4125 nr. 55, s. 4125 nr. 61, s. 4201 nr. 71, s. 4208 nr. 30, s. 4210 nr. 20, s. 4253 nr. 28, s. 4287 nr. 37, s. 4318 nr. 1, s. 4623 nr. 91, s. 4431 nr. 69, s. 4492 nr. 33, s. 4654 nr. 76, s. 4724 nr. 88, s. 4746 nr. 3, s. 4817 nr. 24, s. 4914 nr. 23, s. 4920 nr. 16, s. 4949 nr. 74, s. 4994 nr. 39, s. 5001 nr. 18, s. 5032 nr. 66, s. 5112 nr. 40, s. 5432 nr. 60, s. 5484 nr. 17, s. 5496 nr. 85, s. 5532 nr. 17, s. 5666 nr. 84, s. 5679 nr. 77, s. 5908 nr. 88, s. 5951 nr. 50, s. 5955 nr. 96.

po 10 zł. (nr. od 1—25) serye 118 224 1133 1182 1348 1495 1572 1865 1983 2022 2108 2663 2704 3016 3202 3178 4024 5617;

(nr. 26 do 50) ser. 127 480 510 710 729 800 966 1042 1363 1620 1679 2586 2602 2764 3495 3647 3665 5086;

(nr. 51 do 75) ser. 499 680 769 788 1089 1383 1526 1751 1807 2261 2268 2508 2538 3409 3690 3737 4016 4897;

(nr. 76 do 100) ser. 251 537 682 1466 1476 2465 2644 2834 3196 3267 3503 3638 3912 4613 4840 5093 5446 5818;

Losowanie trwało prawie do godziny pół do 12 w noc. Wypadło ono dla Galicji bardzo niekorzystnie. Główna wygrana i większe wygrane w ogóle padły na seryę cyfrowo wyższe po nad 2000, a te nie zostały sprzedane w kraju lecz zagranicą. Ogółem było 6000 seryi po 100 losów, otóż serye od 1 — 2000 czyli 200.000 losów przeznaczono na sprzedaż w kraju, serye zaś od 2000 — 6000 (400.000 losów) wysłano na sprzedaż za granicę, do Węgier, Czech, Niemiec, Włoch i t. d. Los na który padła główna wygrana ma się znajdować w Pradze. Losy niesprzedane do wczorajszego wieczora winne były przed godziną 8 z każdej agencji każdej miejscowości nadane być na pocztę i odesłane do Lwowa. Los wygrywający a niesprzedany przypada w połowie na rzecz Wystawy.

* * *

Urzędnicy biura Wystawy, a mianowicie pp.: Maryan Linde, Kazimierz Rolle, Kazimierz Moszyński, Romuald Kohlberger, Leodgard Schächtel, Kazimierz Jabłoński, Antoni Jankowski, Teofil Plutyński, T. Laudyn, Zenon Kirchner, — urządzili wczoraj serdeczną owocną sekretarzowi Wystawy, p. J. K. Zielińskiemu. O godzinie 12 w południe wręczyli mu tekę z fotografiami swojemi, ozdobioną monogramem emalowanym. — przyczem w kilku słowach przemówił najstarszy z urzędników, pan Maryan Linde, podnosząc zasługi p. Zielińskiego jako szefa biura i prosząc, aby wszystkich mile zachował w pamięci. Pan Zieliński podziękował w serdecznych słowach a podnosząc, że harmonia jaka ponowała w biurach Wystawy przyczyniła się do jej powodzenia, zaznaczył, iż chwila ta jest najmilszą dla niego nagrodą, dar zaś, jaki mu ofiarowali, pozostanie dlań na zawsze najcenniejszą pamiątką.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreczowiecki.

O b w i e s z c z e n i e l i c y t a c y i .

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1895 lub na dwa lata tj. 1895 i 1896 ewentualnie też na trzy lata tj. od 1 stycznia 1895 do końca grudnia 1897 odbędzie się dnia 30 października 1894 w podpisanej Dyrekcji ustna licytacja.

Pisemne oferty ułożone wedle przepisane formularza ostemplowane znacznikiem na 50 ct. i zaopatrzone w wadyum wynoszące 10 proc. ceny wywoławczej, wają być wniesione na ręce Dyrektora żółkiewskiego okręgu skarbowego najpóźniej do dnia 29 października 1894 do godziny 6 po południu. Oferty konkretalne są wykluczone.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących, do pojedynczych wydzierżawie się mających okręgów dzierżawnych mogą być przejrane w żółkiewskiej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w godzinach urzędowych a oraz w przynależnych c. k. Nadzorach Straży skarbowej.

L. porządk.	Okręg dzierżawny	Klasa taryfy	Cena wywołania od		10 proc. wadyum	Licytacja odbędzie się	U w a g a
			zł.	ct.			
1	Krystynopol	III.	mięse	1720	—	172	Wedle ustawy krajowej z d. 20 marca 1891 Dz. u. kr. nr. 35 obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzy od wina pobierać i uiszczać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30 proc. jak długo dodatek ten istnieje będzie.
2	Kulików	"	"	2027	—	203	
3	Mosty wielkie	"	"	1884	72	188	
4	Sokal	"	wino	84	52	9	
5	Tartaków	"	"	11	—	2	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Żółkiew, dnia 10 października 1894.

L. 9313 (6661 3—3)

Dnia 19 listopada 1894 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 24 grudnia 1894 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności whip. 192 3/4, 193 3/4 i 191 3/4 gminy Sniatyna objętych, pierwsza małżonkowi Mikołaja i Katarzyny Kiszkan, druga Teodora i Maryi Kartaszczuk a trzecia Eliasza Czepyhy Bazylego własnych na rzecz Schajego Mehlera o zapłaceniu 108 zł., 200 zł. i 100 zł. z pn. Cena wywołania 240 zł., 125 zł. i 160 zł.

Wadyum 24 zł., 12 zł. 50 ct. i 16 zł. Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Rosenheck.
Sniatyn, dnia 27 sierpnia 1894.

L. 4202 (6741 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liskach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Łucyi Ryszków w kwocie 709 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 19 listopada 1894 i 17 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż 4/6 części realności lwh. 109 w Morawicy Jana Kaczora recte Kaczorowskiego Alojzego Kaczora recte Kaczorowskiego, Joachima Kaczora recte Kaczorowskiego i Jakóba Kaczora recte Kaczorowskiego własnych realności lwh. 204 w Morawicy, Jana Kaczora recte Kaczorowskiego własnej, realności lwh. 169 w Morawicy, Marcina Lipiarza własna, 3/8 części realności lwh. 75 w Morawicy, Jana Nowaka, Józefa Nowaka i Andrzeja Nowaka własnych.

Cena wywołania wynosi dla 4/6 części realności lwh. 109 w Morawicy cenę szacunkową tychże w kwocie 566 zł. 6 1/2 ct. Wadyum 57 zł.

Cena wywołania dla realności lwh. 214 w Morawicy wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Cena wywołania dla realności lwh. 169 w Morawicy wynosi 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Cena wywołania dla 3/8 części realności lwh. 75 w Morawicy wynosi 403 zł. 86 ct.

Wadyum 41 zł.

Blizsze warunki można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Franciszka Horaka zastępcę c. k. notaryusza w Liskach.
Liszki, 12 września 1894.

L. 5554 (6750 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ela Platckera w kwocie 16 zł. 95 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 16 listopada 1894 i dnia 17 grudnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności w h. 83 położonej w Szypowcach spadkobierców Wasyla Granatyra własnej.

Cena wywołania wynosi 603 zł.

Wadyum 60 zł. 30 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, 10 sierpnia 1894.

L. 5610 (6744 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwo-

wie przeciw Wiktorowi i Cecylii Placzkom o 5000 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 19 listopada 1894 i dnia 21 grudnia 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 370 i 106 w Podgórzu położonych.

Cena szacunkowa wynosi ad 1) 8281 zł. 39 ct., ad 2) 3676 zł. 68 ct. a. w.

Wadyum ad 1) 829 zł., ad 2) 368 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, 29 maja 1894.

L. 5334 (6555 3—3)

C. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności, Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 83 zł. aw. z pn. egzekucyjną licytacyjną realności w Dobrym powiecie sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Miśka Chodania po Jacku własnej wyk. hip. l. 483 ks. gr. gminy Dobra objętej w dniu 21 listopada i w dniu 20 grudnia 1894 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 670 zł. Zakład wynosi 67 zł. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrane w tus. registraturze.

Sieniawa, 18 lipca 1894.

L. 5406 (6556 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 32 zł. 50 ct. aw. z pn. egzekucyjną licytacyjną realności pod l. k. 59 w Rudce powiecie sądowem sieniawskim położonej dłużnika Adama Czwałkiel własnej wyk. hip. l. 59 ks. gr. gminy Rudki objętej w dniu 21 listopada i w dniu 19 grudnia 1894 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2250 zł. aw. Zakład wynosi kwotę 225 zł. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrane w tus. registraturze.

Sieniawa, 13 sierpnia 1894.

L. 5972 (6559 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 100 zł. aw. z pn. egzekucyjną licytacyjną 350/672 części realności pod l. k. 15 w Sieniawie w starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Wolfa Karpf własnej wyk. hip. l. 157 ks. gr. gminy Sieniawa objętej w dniu 21 listopada i w dniu 19 grudnia 1894 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1145 zł. 83 1/2 ct., zakład wynosi 114 zł. 45 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrane w tus. registraturze.

Sieniawa, 19 sierpnia 1894.

L. 3269 (6534 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włoś-

ciańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 200 zł. i 10 procent od 10 listopada 1891 publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wykazem hip. l. 81 ks. gr. gminy Swiniarsko Michała Schneidra własnej i lwh. 72 tejez gminy Michała i Maryanny Schneidrow własnej na dniu 23 listopada 1894 i na dniu 21 grudnia 1894 o godzinie 10 rano
Cena wywołania 1350 zł. aw. Wadyum 338 zł. aw. Resztę aktów przejrzeć można w Registraturze.

Stary Sącz, dnia 17 września 1894.

L. 3999 (6705 2—3)

Ogłoszenie licytacji.
Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Gródka (pod Lwowem:)

1. prawa propinacyi t. j. wyłącznego prawa wyrobu i wyszynku wódki piwa, miodu, wiśniaku i malniaku w obrębie gminy Gródek wraz z prawem użytkowania pięciu karczem miejskich;

2. prawa poboru dodatków gminnych od trunków propinacyjnych, likierów i rozolisów w obręb gminy Gródek wprowadzonych;

3. prawa wyszynku i propinacyi wszystkich trunków propinacyjnych w sąsiedniej gminie Vorderberg w tej samej rozciągłości, w jakiej gmina miasta Gródka to prawo na mocy kontraktu z c. k. Dyrekcją funduszu propinacyjnego posiada, wreszcie

4. prawo wydzierżawienia od Państwa Czerlany wydzierżawionej karczmy na Blichu ad Czerlany z prawem wyszynku wszystkich trunków propinacyjnych, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacją, która odbędzie się w Magistracie miasta Gródka, w dniu 25 października 1894 roku.

Jako cenę wywołania ustanawia się:

a) za prawo propinacyi w Gródku zł. 17380.—

b) za prawo poboru dodatków gminnych zł. 8938.—

c) za prawo propinacyi na Vorderbergu zł. 1800.—

d) za prawo propinacyi w karczmi na Blichu ad Czerlany zł. 500.—

razem zł. 28618.—

jako roczny czynsz dzierżawny.

Wszystkie wyżej wymienione prawa będą nierozdzielnie wydzierżawione.

Czas trwania dzierżawy oznacza się na trzy lub sześć lat począwszy od dnia 1 stycznia 1895 r. z tem, że Radzie gminnej będzie przysługiwac prawo przyjęcia tej oferty, którą za najkorzystniejszą uzna.

Licytacja odbędzie się przed południem za ofertami pisemnymi, które najdalej do godz 12 w południe wniesione być winne w Magistracie.

Otwarcie ofert pisemnych nastąpi jednak dopiero po odbyciu licytacji ustnej, która w tymże dniu po południu między godzina 4 a 5 nastąpi.

W ofertach pisemnych ma być dołączone 10 proc. ofiarowanego czynszu dzierżawnego jako wadyum; przy licytacji ustnej wadyum to ma być złożone przed rozpoczęciem tejez.

Wadya złożyc należy w gotówce lub w papierach pupilarne bezpieczeństwa mających.

Blizsze warunki są do przejrzania w tutejszym Magistracie.

Magistrat król. wol. miasta.
Gródek, 9 października 1894.

L. 5473 (6650 2—2)

Aviso.
Wegen Sicherstellung der Loco-Verfrachtung von Militär-Aerial-Gütern für das k. und k. stehende Heer dann die k. Landwehr in den Militär-Stationen Debi ca, Drohobycz, Gródek, Łańcut, Przeworsk, Radowno, Rzeszów, Sambor. Sanok, Sędziszów, Stryj und Sądowa Wisznia für das Jahr 1895 finden am 25 October l. J. in denn genannten Orten öffentliche Verhandlungen mittels schriftlichen Offerten statt.

Die näheren Offert Bedingungen sind aus dem Amtsblatte der „Gazeta Lwowska“ Nr. 232 vom 11 October 1894 zu ersehen.

Przemyśl, am 6 October 1894.

L. 6874 (6230 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności

Józefa Leniowera w kwocie 9 zł. 50 ct. odbędzie się w dniu 26 listopada 1894 i w dniu 7 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 371 ks. gr. gm. Chechły objętej dłużnika Franciszka Mazurkiewicza własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 265 zł., wadyum 26 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. Dr. Bolesław Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 16 lipca 1894.

L. 2551 (6657 3—3)

W dniu 23 listopada i w dniu 24 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności lk. 123 w h. 80 ks. gr. gm. kat. Grybów Kamilli z Dudrewiczów Jaworskiej własnej

Wartość szacunkowa wynosi 3690 zł. Wadyum wynosi 369 zł. a. w.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest not. Klemensiewicz z Grybowie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Grybów, 30 czerwca 1894.

Zl. 709 (6727 1—2)

Auszug aus der Kundmachung Nr. 709 vom 10 October 1894 wegen Sicherstellung der Abnahme von Bettorten- und Säcke Hadern im Bereiche des 11 Corps für das Jahr 1895.

Diese Verhandlung wird am 6 November 1894 um 10 Uhr Vormittags im Amtlocale des k. und k. Militär-Betten-Magazins in Lemberg (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31) abgehalten, bei welcher sowohl schriftliche als auch mündliche Anbote angenommen werden.

Schriftliche Offerte sind mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke zu versehen; die mündlichen Offerenten müssen dagegen den Urkunden-Stempel von 1 Gulden ö. W. beibringen.

Allen Offerten ist das festgesetzte Vadium beizuschliessen.

Nähere Bedingungen können beim k. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg eingesehen werden und sind auch in der vollinhaltlichen Kundmachung Nr. 709 vom 10 October 1894 welche in diesem Blatte Nr. 235 vom 14 October l. J. enthalten ist, zu ersehen.

K. und k. Militär-Betten-Magazin.
Lemberg, am 10 October 1894.

L. 1124 (6783 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Lieby Wildfeier w kwocie 54 zł. 69 ct. z pn. w dniu 31 października 1894 i dnia 30 listopada 1894 każdym razem o 9 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 133 w Rzosowie Jana Putaja własnej.

Cena wywołania wynosi 125 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adwokat Dzikowski w Skawinie.

Skawina, 28 maja 1894.

L. 5438 (6775 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 32 zł. w. a. z pn. na rzecz spadkobierców Mojżesza Arona Laksera publiczną sprzedaż realności wykazem hip. 92 gminy katastralnej Dalnicz objętej do Jakóba Tarocińskiego należącej, na dzień 31 października 1894 i na dzień 28 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 1408 zł. wa.

Wadyum 140 zł. 8 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za, lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty wielkie, dnia 15 września 1894.

L. 1125 (6784 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Lieby Wildfeier w kwocie 80 zł. z pn. dnia 31 października 1894 i 30 listopada 1894 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 9 w Rzosowie Magdaleny Putaj vel Mirolta własnej.

Cena wywołania wynosi 685 zł. Wadyum 68 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adwokat Dzikowski w Skawinie.

Skawina, dnia 25 maja 1894.

L. 5966 (6774 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Aschera Brandmanna i Naftalego Goldberga w kwocie 788 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 2 listopada 1894 i dnia 3 grudnia 1894 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 579 gminy Mielec.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w Registraturze sądowej.

Mielec, dnia 31 sierpnia 1894.

L. 6559 (6772 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się dnia 29 października 1894 o godz. 10 rano relicytacja realności whl. 678 gm. Uściu biskupiem Gerschona Schiffmanna własnej na rzecz c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego.

Cena wywołania 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzyć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych jest kuratorem p. Józef Zubek w Mielnicy.

Mielnica, 27 sierpnia 1894.

L. 6122 (6773 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 800 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 31 października 1894 i dnia 30 listopada 1894 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 169 gminy Chorzelów Stanisława Mordeca własnej.

Cena wywołania 1084 zł. 87 ct.

Wadyum 108 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 31 sierpnia 1894.

L. 3273 (6827 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji w kwocie 6 rat po 10 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 19 października i 20 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 134 gminy Giedlarowa objętej a Wojciecha Musiała własnej.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, można przejrzyć w ts. registraturze.

Leżajsk, 30 czerwca 1894.

L. 6317 (6825 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 października 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 listopada 1894 nawet poniżej takiej, licytacja realności lwh. 16, 413, 414, 415, 416, 453, 454 ks. gr. gm. Hanaczów, Marcina Bednarza, Marcina Wojtowicza, Jana Łęgowego, Mikołaja Kwaśniewskiego, Michała Węgrzyna, Floryana Skotnika i Jagi Wojtowicz własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 138 zł. 48 ct. z pn.

Cena wywołania 845 zł.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tut. sądzie sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Szymona Czestynińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 28 lipca 1894.

L. 3460 (6782 2—3)

Celem zaspokojenia wierzycielności c. k. Dyrekcji galicyjskiego funduszu propinacyjnego w kwocie 10 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 9 listopada i 10 grudnia 1894 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja realności wyk. hip. l. 218 ks. gr. gm. kat. Rozwadów objętej Bandeta Wassersteina własnej.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat Dr. Jezierski.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 20 września 1894.

L. 40130 (6754 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w celu zaspokojenia sumy 138 zł. 90 ct. z 10 pr. po dzień 19 czerwca 1886, w kwocie 52 zł. 7 ct. aw. załagłymi odsetkami tudzież dalszemi od 19 czerwca 1886 bieżącymi odsetkami kosztami egzekucji 9 zł. 41 ct., 2 zł. 36 ct., 5 zł. 57 ct., 3 zł. 86 ct., 2 zł. 25 ct., 48 zł. 51 ct. i 13 zł. 83 ct. w. a. odbędzie się na rzecz Stanisława Owioka publiczna egzekucyjna sprzedaż za hipotekę powyższej pretensji służą-

cej realności pod lk. 622¹/₄, A) we Lwowie położonej wyk. hip. 532 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lwów dz. I. objętej wedle poz. 3 karty B własności Antoniego Letkiego i Wiktorii z Letkich Zubrzyckiej stanowiącej a to pod następującymi warunkami.

I. Celem przeprowadzenia jawnego przetargu powyższej realności wyznacza się dwa terminy a to na dzień 23 listopada 1894 i 28 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw.

II. Cenę wywołania stanowi kwota 551 zł. 12¹/₂ ct. w. a. na którą realność sprzedaje się mającą egzekucyjnie oszacowaną została.

III. Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania tj. 55 zł. 11 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzyć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 25 kwietnia 1894 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe nabyli lub którymby uchwała niniejsza licytację pozwalająca lub też uchwały dalsze w tej sprawie egzekucyjnej zapasę mające, weale lub wcześniej doręczonymi być nie mogli, ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. St. Obmińskiego z zastępstwem adwokata dr. Konstantego Lewickiego.

Lwów, dnia 6 września 1894.

L. 5570 (6557 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 47 zł. 50 ct. a. w. z pn. przeprowadzona zostanie egzekucyjna licytacja realności pod lk. 10 w Cieplicach powiecie sądowym sieniawskim położonej dłużnika Olecha Kolanko własnej wyk. hip. l. 216 księgi gr. gminy Cieplice objętej, w dniu 21 listopada i 19 grudnia 1894 o 10 godzinie przed połud.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 850 zł.

Zakład wynosi 85 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzone w ts. registraturze.

Sieniawa, 14 sierpnia 1894.

L. 5971 (6558 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 58 zł. 35 ct. a. w. z pn. przeprowadzona zostanie egzekucyjna licytacja realności w Sieniawie, powiecie sądowym sieniawskim położonej dłużników Majera, Elly i Sury Itty Koestenbaum własnej, wyk. hip. l. 402 ks. gr. gm. Sieniawa objętej w dniu 21 listopada i w dniu 19 grudnia 1894 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 150 zł.

Zakład wynosi 15 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzone w ts. registraturze.

Sieniawa, 17 sierpnia 1894.

L. 2466 (6859 1—3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Judy Kleina w kwocie 50 zł. zostanie realność pod lk. 84 w Niedzielnej Stasia Janyka własna dnia 6 listopada 1894 i dnia 4 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 130 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 13 zł.

O tem zawiadania się wierzycieli, którzy po dniu 16 kwietnia 1894 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowych uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Maryana Władczyńskiego w Staremieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremieście, 6 lipca 1894.

L. 36766 (6866)

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Stanisławowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z dniem 31 grudnia 1894 zwinęta została hurtowna sprzedaż tytoniu w Stanisławowie a w miejsce jej od dnia 1 stycznia 1895 wchodzi drobna sprzedaż materyałów tytoniowych i stemplowych, której obsadzenie nastąpi w drodze publicznej konkurencji za pomocą pisemnych ofert.

Zarząd skarbowy zastrzega sobie wyrażnie wolny wybór między oferentami, jednak zauważa, że z pomiędzy oferentów, posiadających odpowiednie wymogi do prowadzenia powyższego interesu komisowego uwzględni przedewszystkiem tego, który w swej ofercie poda najkorzystniejsze warunki dla Wysockiego Skarbu.

Obrót a la minuta sprzedaży hurtowni materyałów tytoniowych po cenie taryfowej wynosił w czasie od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1893 łączną kwotę 16957 zł. 13 ct., materyałów stemplowych zaś wy-

sprzedano w tym czasie za 5858 zł. 70 ct.

Opieczętowane pisemne oferty, ostemplowane znaczkiem na 50 centów i zaopatrzone w wadyum w kwocie (170) sto siedemdziesiąt zł. w. a. w gotówce, lub w papierach wartościowych, świadectwo moralności, tudzież pełnoletności i dowód władania językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, winne być wniesione najpóźniej do włącznie 9 listopada 1894 do godziny 1 po południu na ręce Dyrektora stanisławowskiego okręgu skarbowego.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 listopada 1894 o godzinie 10 rano.

Warunki dalsze, tudzież formularze ofert można przeglądać w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie, tudzież w c. k. Nadzorcach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Stanisławów, 11 października 1894.

L. 7610 (6836 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy 23 zł. aw. z pn. przez Józefa Fruchta p. zeciw Jędrzejowi Siedzińskiemu wywalczony w tus. kancelaryi w dniach 13 listopada i 14 grudnia 1894 każdakrotnie o godzinie 10 przed południem przymuszową licytację 1/8 części ciał hipotecznego, objętego wykazem hip. l. 527 ks. grunt. gminy Piaski i 1/4 części ciał hipotecznego, objętego wyk. hip. l. 528 ks. gr. gminy Piaski własnością dłużnika Jędrzeja Siedzińskiego będących.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 59 zł. 30 ct. za jedną ósmą część wyk. hip. 527 i 143 zł. za 1/4 część wyk. hip. 528 ks. grunt. gminy Piaski objętych zaś wadyum wynosi 6 zł. i 15 zł. aw.

Na pierwszym terminie rzeczono części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takiej sprzedane zostaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adw. dr. Jana Lityńskiego ze Szczerca.

Szczerzec, 26 lipca 1894.

L. 6316 (6838 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 października 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 listopada 1894 nawet poniżej takiej, licytacja 5/8 części realności według wykazu hip. 670 księgi gr. gminy Gliniany Bazylego i Anastazyi Bałtarowiczów własnej, na rzecz Towarzystwa kredytowego w Glinianach pto 90 zł. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tut. sądzie sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Szymona Czestynińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 31 lipca 1894.

Konkurs.

L. 50864 (6785 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyów z fundacji imienia Stupnickich i Jankowskich, ustanowionej przez śp. Marcelego Stupnickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacji tej istnieją stypendya wynoszące po 300 zł. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów wydziału prawniczego lub medycznego c. k. Uniwersytetów we Lwowie, Krakowie i Wiedniu, tudzież stypendya po 200 zł. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów szkół gimnazjalnych w kraju.

Ubiegać się mogą o te stypendya uczniowie wspomnianych zakładów naukowych, urodzeni w Galicyi wyznania rzymsko lub grecko katolickiego, polskiej lub ruskiej narodowości, jeżeli są dziećmi niezamożnych rodziców i wykazują się celującym postępem w naukach i wzorowymi obyczajami.

Uczniowie, pochodzący z rodzin spokrewnionych z fundatorem, a mianowicie tacy, którzy wykazują pokrewieństwo z Andrzejem Stupnickim, ojcem ś. p. fundatora lub z Marcelą z Jankowskich Stupnicką, matką ś. p. fundatora, chociażby nie wykazali celujących postępów w naukach, będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami, między sobą zaś w miarę bliskości pokrewieństwa z rodziną fundatora.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załagzyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem

We Lwowie, dnia 6 października 1894.

L. 1486 (6788 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę rzeczywistej nauczycielki w szkole

mieszanej im. św. Zofii z płacą 800 zł. i z dodatkiem na mieszkanie w kwocie 80 zł.

Zarazem rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs na taką samą posadę przy innej miejskiej szkole ludowej we Lwowie przy tej sposobności opróżnić się mogącą.

Podania należy udokumentowane, zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną, należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie najdalej do 15 listopada 1894.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe będą zwrócone.

We Lwowie, dnia 21 września 1894.

L. 49440 (6786 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendyum z fundacji imienia ś. p. Stanisława Ładuńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Powyższe stypendyum wynosi rocznie 40 dukatów holenderskich i 30 zł. i wypłacane będzie w dwóch równych ratach, bądź w zlocie, bądź też w notach bankowych według lwowskiego kursu dukatów holenderskich, a to w ten sposób, iż każda pierwsza półroczna rata obliczona będzie według kursu dukatów z poprzedzającego wypłatę dnia 8 sierpnia, zaś każda druga rata według kursu z poprzedzającego dnia 8 lutego.

O stypendyum to ubiegać się może każdy młodzieniec rzymsko- lub grecko-kat. religii, w kraju tutejszym urodzony i zamieszkały, syn ubogich lub tylko niezamożnych rodziców, który do szkół gimnazjalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych uczęszcza i dobre postępy w naukach i zachowaniu się robi.

Pierwszeństwo służy kandydatom, którzy ród swój wywodzą od fundatora ś. p. Stanisława Ładuńskiego, lub też z rodziny Bujnowskich, czy to po mieczu, czy po kądzieli, chociażby nawet w dalszej linii.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załagzyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne, ci zaś, którzy według tego co wyżej powiedziano, nie mają mieć pierwszeństwa do stypendyum z niniejszej fundacji, winni również w tym kierunku zupełne dowody przedstawić.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 6 października 1894.

L. 60427 (6790 3—3)

Konkurs na posady ekspedycyjne:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Bogumiłowicach w powiecie brzeskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 zł. z płacą rocznych 300 zł., ryczałtu kancel. 80 zł., dodatkiem na ekspedytora 120 zł. i wynagrodzeniem 400 zł. za codzienne trzy lub czterokrotne jazdy pośtażnicze do tamtejszego dworca kolei żelaznej.

b) w Jasionowie w powiecie brzozowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., płacą rocznych 150 zł. i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 23 października r. b.

Lwów, dnia 11 października 1894.

L. 52623 (6848 2—3)

W celu obsadzenia jednej posady aplikanta przy krajowym archiwum akt grodzkich i ziemskich we Lwowie o rocznem ad jutum w kwocie 300 zł. aw. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu lwowskiego, oddający się studjum historycznym, lub historyczno-prawniczym. Bliższe określenia praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte są w uchwał. Wys. Sejmu z dnia 27 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacji, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do 20 listopada 1894.

Lwów, dnia 10 października 1894.

L. 1310 (6789 3—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. przy szkole 5-klasowej mieszanej 1) w Lubaczowie posada a) starszego nauczyciela z płacą roczną 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, b) posada młodszego nauczycielki z płacą roczną 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

II. przy szkole 4-klasowej mieszanej 2. w Cieszanowie posada starszego nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie,

III. przy szkole 3-klasowej mieszanej 3. w Olszycach miasteczku posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 450 zł. i

dotatkami za kierownictwo w kwocie 50 zł. oraz wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

IV. przy szkołach 1-klasowych z roczną płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem i ogrodem, 4. Borowej górze, 5. Bruśnie starem, 6. Chotylubiu, 7. Freifeldzie, 8. Gorajcu, 9. Krowicy lasowej, 10. Lublińcu starym, 11. Łowczy, 12. Miłkowie, 13. Moszczanicy, 14. Niemstowie, 15. Opacie, 16. Podemsczyźnie, 17. Rudzie różanieckiej, 18. Suchej woli, 19. Zaburzu, 20. Dzikowie nowym.

V. przy szkole 1-klasowej w Pławowie posada nauczyciela z roczną płacą 450 zł., wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

W szkołach pod 1. 2. 3. 6. 7. 13. 14. 17. język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

Na posadę nauczyciela w Lubaczowie będą mieli pierwszeństwo kandydaci posiadający egzamin wydziałowy z grupy II lub III tak samo na posadę młodszej nauczycielki będą miały pierwszeństwo kandydatki z egzaminem wydziałowym z powyższych grup lub przynajmniej kwalifikacją do szkół ludowych pospolitych i uzdolnienie do udzielania robót ręcznych kobiecych i rysunków.

Na posady nauczycieli w Cieszanowie i Oleszycach wymaga się bezwarunkowo uzdolnienia do udzielania nauki języka niemieckiego.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o powyższe posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody przepisanej kwalifikacji przy dołączeniu tabeli kwalifikacyjnej i udokumentowanego dekretami nominacyjnymi wykaza lat służby za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie w terminie do końca listopada 1894.

Podania opróżnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Cieszanów, dnia 10 października 1894. Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 3104 (2—3 6812)

Magistrat miasta Bełża rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego objąć się mającą dnia 1-go stycznia 1895 o rocznej płacy 500 zł.

Cheć się o tę posadę ubiegać, winni wnieść podania do Magistratu najpóźniej do 30 listopada r. b. i dołączyć dyplom doktora medycyny, metrykę urodzenia i świadectwo dotychczasowej praktyki lekarskiej.

Posada ta nadana będzie prowizorycznie na lat dwa, poczem może być zamieniona na posadę stałą.

Wykazujący się dwuletnią praktyką będą mieli pierwszeństwo, Bełż, dnia 10 października 1894.

L. 5608 (6811 2—3)

Na posadę okręgowego lustratora i konduktora zarazem przy Radzie powiatowej w Wieliczce rozpisuje się niniejszem konkurs.

Objęcie posady nastąpić ma w listopadzie br.

Podania należy wnieść do dnia 1 listopada br.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca w kwocie 420 zł. i ryczałt na objazdy w kwocie 250 zł., prawa do awansu, kwinkwennium i emerytury.

Z Wydziału Rady pow. w Wieliczce, dnia 14 października 1894.

L. 954 (6805 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca listopada 1894.

Przy szkołach jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Balnicy, 2. w Berechach dolnych, 3. w Łupkowie, 4. w Maniowie, 5. w Olszanicy, 6. w Serednicy, 7. w Telesznicy Oszwarowej, 8. w Telesznicy Sannej, 9. w Woli Michowej, 10. w Zahoczewiu, 11. w Zubińsku, 12. w Beresce, 13. w Leszczowatam, 14. w Łobozwie, 15. w Skorodnem, 16. w Stańkowej, 17. w Zawadce, 18. w Żerniej Wyżnej.

Nauczycielowi w Leszczowatam przysługujący jest dodatek miejscowy w rocznej w kwocie 50 zł.

We wszystkich tych szkołach jest wykładowym język ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej, zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby, a w razie ubiegania się o kilka posad, wykaz służbowy wraz z tabelą kwalifikacyjną.

Podania sp żnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. w Lisku, dnia 8 października 1894. Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 79 (6868 1—3)

W sprawie konkursowej J. E. Fränkla w celu ustalenia pretensyj zarządcy masy konkursowej adw. dr. Henryka Gottlieba i zastępcy Adolfa Rappaporta i powzięcia w tym względzie uchwały przez ogół wierzycieli, wyznaczam termin na ten sam dzień t. j. na 6 listopada 1894 o godzinie 4 po południu w tus. sali rozpraw na który wszystkich wierzycieli wzywam.

Lwów, dnia 1 października 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 66119 (6847 2—3)

C. k. md. Sąd pow. S. I. we Lwowie w sprawie drobiazgowej firmy Alojzego Hübnera, przeciw Robertowi Preyerowi pto 86 zł. 73 ct. wa. z pn. ustanawia celem doręczenia obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu pozwanemu wyroku w sporze powyższym dnia 18 lipca 1894 dol. 44745 wydanego, kuratorem tegoż adw. dr. p. K. Bliżnińskiego we Lwowie a doręczając mu niniejszy dekret i wyżej powołany wyrok zawiadania o tem kuranda p. Roberta Preyera niniejszym edyktem.

Lwów, dnia 26 września 1894

L. 5096 (6766 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Iwana Prucaka z Bukowca zawiadamia, że wskutek pozwu Michała Nabereznego de praes. 6 lipca 1894 l. 5096 przeciw niemu i Cunie Prucak o zapłacenie 40 zł. z pn. termin na dzień 30 października 1894 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Tymka Hnatyka ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wyniku sam sobie przypisać będzie musiał. Baligród 4 września 1894.

L. 19807 (6760 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze pisemnym Majera Rappaporta przeciw Wilhelmowi hr. Romerowi i tow. o eliminowanie z ceny kupna dóbr Wojsław i Ryzska pret. XX XXX m. kolkowanych na cenę kupna pm. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Zygmunta hr. Romera a w razie jego śmierci dla nieznanego tegoż spadkobierców, kuratorem adw. dr. A. Malawskiego a jego zastępcą adw. dr. Jana Steca i wyznaczył 90-dniowy termin do wniesienia obrony.

Tarnów, dnia 4 października 1894.

L. 5630 (6793 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie, wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Tulikową, żeby do spadku po swej matce śp. Maryannie Wantuchowej w przeciągu jednego roku się zgłosiła, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Franciszkiem Tulikiem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 25 września 1894.

L. 7404 (6794 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Hudyka, aby do spadku po swej matce 10 Hudyka 20 Gut zmarłej 8 marca 1893 r. w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się dziećmi i z kuratorem Wojciechem Zabawą pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 28 września 1894.

L. 10089 (6530 3—4)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że w d. 23 kwietnia 1870 zmarła w Jaworowie Feśka z Litwinów Kapelusznik ab intestato, do którego spadku powołana jest jedyna córka zmarłej, Justyna Kapelusznik.

Ponieważ miejsce pobytu Justyny Kapelusznik nie jest sądowi znane, zatem wzywa się ją, aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia w sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaryację spadkową wniosła, inaczej postępowanie spadkowe z jej kuratorem, p. dr. Hilblem, adwokatem w Jaworowie, się przeprowadzi.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 9 listopada 1893.

L. 10701 (6573 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa wskutek prośby Borucha Willnera negocyanta w Stryju każdego, kto by się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej

Banku dla handlu i przemysłu w Stryju nr. 703 na 50 zł. opiewającej na imię Borucha Willnera wystawionej, okazicielowi płatnej, aby takową tutejszemu sądowi w ciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego czasu książeczka ta jako umorzona uznana zostanie.

Sambor, 1 września 1894.

L. 7889 (6612 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowiu zawiadamia niniejszem nieznaną z miejsca pobytu Rebeke Grob, że celem doręczenia jej tus. uchwał z dnia 25 sierpnia 1891 l. 5861, z 30 września 1892 l. 5771, i z 8 lutego 1893 l. 10185 w sprawie egzekucyjnej masy rozbiorowej firmy N. Barbasch syn we Lwowie przeciw niej pto 61 zł. 93 ct. w. a. wydanych kuratorem adwokat w Bolechowiu dr. Jakób Rabinowicz ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 20 września 1894.

L. 8189 (6692 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje do wiadomości, że 25 marca 1891 w Podhajcach zmarł Grzegorz Bisidziński bez rozporządzenia ostatniej woli, sąd nie znając pobytu jego syna Jakóba Bisidzińskiego, wzywa go, by w przeciągu roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł deklarację do tego spadku, inaczej spadek ze zgłaszającymi się dziećmi i dr. Kazimierzem Pawlikowskim dla ustanowionym kuratorem przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajca, 17 sierpnia 1894.

L. 12495 (6582 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ustanawia p. Jana Mańkowskiego konceptanta notaryalnego z Lubaczowa kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Maryanny Wiczorkiewicz w celu doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 30 września 1891 l. 7673 wzywając takową, aby kuratorowi środki obrony podała.

Lubaczów, 31 grudnia 1892.

L. 6201 (6686 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa nieznanego z miejsca pobytu Pawła Łosniów, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu zgłosił się do spadku po ojcu Hryńku Łosniów, w Oryszkowcach 14 maja 1872 zmarłym, gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Łysyszyn z Oryszkowice pertraktowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 31 lipca 1894.

L. 10617 (6509 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce w sprawie spadkowej po ś. p. Eudokii Maznyk dnia 16 lutego 1851 w Roztuczcu zmarłej zawiadamia niniejszem, iż dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Maznyk męża zmarłej kurator w osobie Lorenza Essiga w Roztuczcu kuratorem postanowiony został.

Turka, dnia 12 stycznia 1894.

L. 14134 (6894 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Sobiesławowi hr. Mieroszewskiemu, że dnia 2 czerwca 1894 do l. 9600 pozew przeciw niemu, Stefanowi Zakrzewskiemu, dr. Stefanowi Grudzińskiemu i dr. Leonowi Goldfarbowi o zapłatę 4000 zł. aw. przez Joesla Goldsteina i Salamona Sperbera wniesiony został, na który do rozprawy wedle postępowania ustnego termin na dzień 18 października 1894 o godz. 8 rano wyznaczono zaś pozew do rąk ustanowionego kuratora ad actum p. Karola Bałabana kandydata notaryalnego w Peczenizynie doręczono.

Wzywa się więc Sobiesława hr. Mieroszewskiego, ażeby temuż kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę sądowi wymienił, gdyż inaczej sprawa niniejsza z wymienionym kuratorem wedle obowiązujących ustaw przeprowadzona będzie wynikiem zaś stąd skutki kurand sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczenizyn, 28 sierpnia 1894.

L. 991 (6803)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu podaje do wiadomości, że na zasadzie wniesionych podań de praes. 21 lipca 1893 l. 5306 i de praes. 14 maja 1894 l. 3254 c. k. jenerałnej Dyrekcji austr. kolei państwowych o przeprowadzenie postępowania celem wydzielienia gruntów pod budowę drugiego toru kolejowego na linii Kraków-Lwów w gminach kat. Bieleza, Bisdoliny radł., Żętowice i Bogumiłowice zajętych i przeniesienia tychże gruntów do księgi kolejowej, jakoteż uregulowania stanu hipotecznego dróg skutkiem tejże budowy powstałych lub zniesionych, wprowadza dochodzenie przepisowe § 18 i 36 ust. z 19 maja 1874 l. 70 dz. pp. i zarządza wzywa niniejszym edyktem wszystkich

tych, którzyby się czuli pokrzywdzonymi, żądaniem przeniesieniem gruntów kolejowych do wykazu hipotecznego kolei żelaznej jako wolnych od ciężarów, ażeby się z rozszczeniemi swemi zgłosili do tutejszego sądu w czasie od dnia 12 października 1894 do dnia 12 stycznia 1895.

Również zwraca się uwagę stron interesowanych, że wszelkie prawa rzeczowe po dniu wywieszenia edyktu w tutejszym sądzie tj. najdalej w dniu 12 października 1894, albo po tymże dniu na gruntach do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznej wpisać się mających nabyte przeciw osobom, które te grunta przed wywłaszczeniem posiadały, nie będą uwzględnione w przepisywaniu tychże gruntów do księgi dla kolei żelaznej i że termin powyższy do zgłoszeń wyznaczony nie może być przedłużony, ani przywrócenie do pierwotnego stanu w razie uchybienia powyższego terminu nie na miejsce, wreszcie że od obowiązku zgłoszenia się w terminie edyktałnym z roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosił się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach gruntowych lub w wykazach hipotecznych, że było wiadome z jakiej rezolucji sądowej lub też jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 2 lipca 1894.

L. 5070 (6854 1—3)

Na wniesioną przez Wasyla Papacza pwko Zacharowi Fedorszczakowi i niewiadomemu z miejsca pobytu Dyonizemu Fedorszczakowi skargę de praes 11 sierpnia 1894 l. 5070 o zapłacenie 100 zł. aw. z pn. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 24 października 1894 o godzinie 9 przed południem i ustanowiono dla Dyonizego Fedorszczaka na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum Mikołaja Dziadyska z Czyny.

Rzeczą jest Dyonizego Fedorszczaka udzielił ustanowionemu kuratorowi środków swej obrony, lub innego sobie ustanowić pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzona będzie, a skutki swego zaniedbania sam sobie przypisze.

Grybów, 15 sierpnia 1894.

L. 41120 (6649 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa na prośbę Zakładu kredytowego komercyjnego w Kołomyi zarejestrowanego Stowarzyszenia z ograniczoną poręką z dnia 3 lipca 1894 l. 34549 posiadacza 4 pr. listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z okresem 56 letnim S. III. Nr. 8273 na 2000 koron wraz z kuponami od 30 czerwca 1894 do włącznie 30 czerwca 1911 płatnymi, ażeby takowy a to wszystkie już zapadłe kupony w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu i inne dotąd niezapadłe kupony w przeciągu upływu tego samego okresu od dnia płatności każdego z nich licząc zaś list zastawny w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kuponu tj. od dnia 1 lipca 1911 licząc tutejszemu c. k. sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie każdego z powyższych czasokresów odnośne kupony względnie sam list zastawny na ponowne żądanie proszącego za umorzone będą uznane.

We Lwowie, d. 22 września 1894.

L. 39755 (6666 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia adw. dr. Jakóba Diamanda z zastępstwem przez adw. dr. Leona Klarfieda na kuratora dla niewiadomych ze życia i miejsca pobytu Izydora Emila, Anny Franciszka i Ferdynanda Marków z powodu wytoczonego przeciw nim pozwu Schmelkiego Elstera o wykreślenie częściowej sumy 1000 zł. ze stanu biernego realności pod lk. 160, 161 162¹/₄ we Lwowie położonych z poleceniem* aby tych nieobecnych wedle przepisów ustaw zastępowali.

O tem uwiadamia się tych nieobecnych z wezwaniem, aby do swej obrony służące kroki czynili, kuratorowi potrzebna informację udzielił i o tem nam donieśli.

Lwów, d. 25 sierpnia 1894.

L. 47574 (6667 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Paulinie br. Brunickiej, że przeciw niej został dnia 11 sierpnia 1894 l. 39977 na rzecz galicyjskiej kasy oszczędności wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. z pn.

Gdy miejsce pobytu Pauliny br. Brunickiej nie jest wiadome ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Margasa z substytucją adwokata dr. Bałabana i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem Paulinę br. Brunicką, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące zle następstwa sama sobie przypisze.

Lwów, d. 22 września 1894.

L. 15869 (6630 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Samborze ogłasza, że Jan Kuhny wniósł dnia 31 marca 1893 do l. 6118 podanie o wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego celem wykreślenia z realności wykazem hipotecznym 127 księgi gruntowej gminy kat. Kalinów objętej, prawa zastawu dla sumy 175 zł w. w. jako schedy sukcesyjnej, którą Walenty Köller spłacił ma, na karcie C. w poz. 1 powyższego wykazu hipotecznego na rzecz rodzeństwa Benedykta Köllera na podstawie kontraktu przedślubnego z dnia 13 grudnia 1800 zainstalowanego, do tąd nieobciążonego — i że decyzją ek. wyższego sądu krajowego we Lwowie z dnia 21 sierpnia 1894 do l. 19148 zostało wprowadzenie proszonego przez Jana Kuhny postępowania amortyzacyjnego dozwolone.

Gdy rodzeństwo Benedykta Köllera, względnie jego spadkobiercy wedle podania Jana Kuhny z życia, imienia i miejsca pobytu nie są znani, przeto wzywa się niniejszym edyktem rodzeństwo Benedykta Köllera, względnie spadkobierców i prawonabywców tegoż rodzeństwa, ażeby wszelkie swoje prawa do rzeczonych wyżej sumy 175 zł. ww. po ogłoszeniu niniejszego edyktu, a najdalej do dnia 1 października 1895 w sądzie tutej-

szym tem pewniej zgłosili, ile że inaczej wykreślenie takowej ze stanu biernego wyżej opisanej realności na żądanie Jana Kuhny, względnie osób uprawnionych będzie zarządzone.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.
Sambor, 5 września 1894.

L. 7874 (6639 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ustanawia w sprawie wpisu prawa własności parcel gr. 2190/2 i 2190/3 w Pisarzowej na rzecz Nüssena Fedargrüna dla niewiadomej z miejsca pobytu Elżbiety Riedermann kuratorem ad actum p. adw. dr. Młodzika w Limanowej i doręcza mu rozucyę z dnia 8 maja 1894 l. 848 i o tem się Elżbietę Riedermann uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 12 sierpnia 1894.

L. 4364 (6633 2-3)

W sprawie egzekucyjnej ek. gal. Prokuratury skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw masie spadkowej po s. p. Janie Albrecht i innym o zapłacenie rozmaitych zaległości funduszu indemnizacyjnego z pn. ustanawia się dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Adeli i Ka-

roliny Oelschlager w miejsce zmarłego adwokata dr. Ornsteina kuratorem adwokata dr. Grossa w Brodach, doręczając do rąk ustanowionego kuratora uchwałę równocześnie powziętą i dla kurandów wygotowaną, mocą której przymusowe oszacowanie realności w Brodach wyk. hip. l. 926 dozwolone zostało.

O tem zawiadamia się nieznan z miejsca pobytu Adelę i Karolinę Oelschlager z wzywaniem, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzieliły lub innego zastępcę sobie obrały, inaczej zle skutki z zaniedbania wyniknąć mogące same sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Brody, 24 czerwca 1894.

L. 1144 (6757 2-3)

Lwowska ek. Izba notaryalna wzywa niniejszem wszystkich, którzyby na podstawie ustawowego prawa zastawu jakiegokolwiek pretensje do kaucyi służbowej Jana Rastawieckiego z tytułu jego urzędowania jako byłego substytuta s. p. Juliana Szemelowskiego, a następnie p. Michała Lenartowicza ek. notaryusza we Lwowie, sobie rościłi, aby te swoje pretensje w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia ni-

niejszego wezwania u podpisanej Izby zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego czasu rzeczona kaucya bez względu na te pretensje dewinkulowana zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej.
we Lwowie, dnia 12 września 1894.

L. 5820 (6636 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Willnera, że w prawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej gminnej w Kopyczyńcach przeciw niemu pto 14 zł. 30 ct. w. a. z pn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie Stefana Stadnika z Kopyczyńca.

Kopyczyńca, 15 września 1894.

L. 5145 (6562 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Zatorski celem doręczenia tusadowego zawiadomienia z dnia 24 sierpnia 1893 l. 5327 o przyznaniu spadku po sp. Rozalii Zielińskiej z Bachowic, nieznannej z pobytu jej córce Barbarze Kubasowej ustanowił tejeż Jana Ścierę z Bachowic kuratorem i o tem Barbarę Kubasę celem strzeżenia swych praw zwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Zator, 22 września 1894.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

ed wyraża petitom centa, tustym petitom 3 centy.

Znakomite tutki nieklejone Niemojowskiego zbadane przez miejskie laboratorium, są do nabycia we wszystkich trafikach. 330

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw.

„Gazeta Lwowska“

jest także do nabycia w handlu korzennym i pokoju No śniadań

H. Mayera

róg ulicy Łyczakowskiej i Czarnieckiego. 887

BIURO EQUITABLE

ul. Wałowa l. 23 (483)

udziela wyjaśnień co do nieprzebiegniętej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach żywotnych

W ostatniej wędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska l. 117 Datki łaskawe przyjmuje Administracja.

Tutki nieklejone

„LA COMÈTE“

są najlepszym wyrobem krajowym.

1000 tutek La Comète w rulonie zł. 1.20.

Łaskawe zlecenia nad 5.000 sztuk wysyłają franko

Bracia Elster, Lwów. 1146

Ogłoszenie

Zwierzchność gminy król. miast. Olesko z okręgiem sądowym obejmującym 21 gmin, siedziba sądu powiatowego, urzędu podatkowego, notaryatu, etc. etc. rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego z roczną płacą 300 zł. w. a.

Ubiegający się, mają wykazać uzyskany stopień doktora wszech nauk lekarskich, i dotychczasową praktykę w zawodzie lekarskim.

Podania należyce udokumentowane wnieść należy do 1 listopada b. r. na ręce członka Rady gminnej Wbnego ks. Proboszcza Marcela Piątkowskiego w Olesku.

Zwierzchność gminy król. miasta.
Olesko, 11 października 1894.

Największy skład wyrobów metalowych HENRYKA BOGDANOWICZA

we Lwowie, przy ulicy Piekarskiej l. 13, poleca wience, latarnie, pomniki, aparata, tusze, wanny, klozety po umiarkowanych cenach. 1181



Magazyn futer

P. Czapczyńskiego

we Lwowie 1076

ul. Jagiellońska l. 12

poleca po cenach możliwie niskich wszelkie gatunki futer podług najnowszych wzorów mody — skóry na futra i wierzchy do futer oraz materye na wierzchy do futer Cenniki na żądanie franko.

Zakład studniarski

dla budowy studni wierconych i kopanych, podejmuje się nadal wszelkich robót w zakres studniarstwa wchodzących, uskuteczniane przez fachowego kierownika firmy od 35 lat zaszczytnie znanej, poleca nadal P. T. Obywatelom, Inżynierom i Budowniczym rzetelne i wzorowo wykonane roboty.

Leopolda Dominika spadkobierców studniarstwo, Lwów, ul. Kościelna l. 1. 1129

Telegram.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż

magazyn i pracownię futer

istniejący od 24 lat pod firmą: Fryderyk Mroziński, na własność nabyłem i po zupełnym zaopatrzeniu tegoż w świeży, doborowy i trwały towar, w tych dniach otworzyłem. — Ufajac w swą 20-letnią pracę i wykazane zawodowe w kraju i zagranicą, spodziewam się, iż wsz. ktm wygom Szanownych P. T. Gości zadość uczynię. Upraszając o liczne odwiedziny kreślę się z wysokim poważaniem, zostający pod starą firmą:

JULIAN SOLIK

przedtem Fryderyk Mroziński
Magazyn i pracownia futer przy ulicy Sobieskiego l. 7. 1056

Ogłoszenie.

1147

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się na dniu 28 października 1894 o godzinie 2 po południu w sali Rady powiatowej w Przemyślanach.

Porządek dzienny:

1. Zmiana paragrafów statutów 1, 36, 54, 55, 62, 64, 82, 85.

2. Wnioski pojedynczych członków.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką:

Sekretarz

Alojzy Madeyski mp.

Prezes

Roman Wybranowski mp.

Z drukarni Wł. Rozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera.

(Zarządca Wł. J. Weber.)

Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.